Nr. 226. **Czwartek, 5 Października 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.
„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zl. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „	—	„
	kwartalnie	2 zł.	50	ct.
	miesięcznie	— „	84	„
Na prowincyi:	półrocznie	6 „	30	„
	kwartalnie	3 zł.	15	ct.
	miesięcznie	1 „	5	„

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistą przy c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie Adama Wanickiego, i podoficera rachunkowego I. klasy 13 pułku piechoty w Krakowie Antoniego Zimmera, kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntowych, pierwszego z nich dla Sądu powiatowego w Sokołowie, drugiego dla Sądu powiatowego w Tuchowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 października.

W dziejach psychologii narodów jedynym w swoim rodzaju a wielce ciekawym pozostanie na zawsze stosunek Francyi do Rossyi. Stosunek ten dwóch mocarstw, z których jedno z dziwną powolnością wypełnia życzenia drugiego, nie czyniąc tego ani z powodów dynastycznych, ani ze względów na historyczną powagę tradycyi; stosunek dwóch mocarstw, z których jedno jest wcieleniem autokracyi, drugie zaś pragnęłoby być ideałem państwa republikańskiego; stosunek dwóch mocarstw różnych sobie nawzajem zasadniczo we wszystkiem, czem tylko państwa różnić się mogą; dwóch mocarstw potężnych, z których żadno, a już najmniej to, które słucha ślepo woli drugiego, nie jest słabem pod względem militarnym ani nierozwiniętem pod względem kultury lub cywilizacyi: przedstawia zaiste nadzwyczaj ciekawe pole do studyum z dziedziny psychologii. Historyk kiedyś ze zdumieniem będzie badał rozwój uczuć politycznych w nowożytnej Francyi, rozwój, który doprowadził do tego, co się dzisiaj tam dzieje, kiedy to Francuzi entuzyazmują się na samą wiadomość, że carat pozwolił na to, by eskadra jego odwiedziła brzegi francuskie; kiedy miarkują swój zapał natychmiast, gdy rząd carski i ambasador rossyjski tak im każą; kiedy przystają na to, aby ich prezydent stosował plan swoich podróży według wskazówek nadesłanych z Petersburga; kiedy milczeniem niemal przyjmują nawet obrazę, wyrządzoną im, republikanom, przygotowującym się na okazałe powitanie gości z nad Newy, a wyrządzoną przez „serdeczne“ — jak brzmią sprawozdania — przyjęcie największego przeciwnika republiki francuskiej, hrabiego Paryża, na zamku we Fredensborgu, będącym obecnie rezydencyą możnowładcy Rossyi! Bo nawet i wrażenie tej tajemniczej, dziwnej w obecnej sytuacyi a z wielu względów zasługującej na uwagę wizyty, zaciera się już w Paryżu.

Domy Romanowów i Orleanów nigdy nie darzyły się nawzajem szczególną miłością. Dziad cara Aleksandra III i dziad hrabiego Paryża byli zawziętymi przeciwnikami i Mikołaj I przez długi czas nie mógł zdecydować się na to, aby Ludwika Filipa nazwać według przyjętej etykiety „kochanym swym bratem“. Nie trudno — bo nie odległe to jeszcze czasy — przypomnieć sobie także i to, że już i car Aleksander III wzdragał się przyjąć księcia Orleanu, tego „następcę tronu francuskiego“ w poczet swej armii. Nie chciał wtedy wyrządzić przykrości republikańskiej Francyi, ale dzisiaj przyjmuje, a przyjmuje „serdecznie“ samego hr. Paryża, tego samego, który lubi, by nazywano go Filipem VII francuskim. A to wszystko dzieje się w chwili, gdy cała Francya przejęta jest zapałem dla idei „duchowego zbratania się“ republiki z Rossyą, mającego znaleźć swoje wcielenie w tak niedalekich uroczystościach toulońskich i paryskich, w chwili, gdy republikanie francuscy gotują się do upajania się tonami opery Glinki „Życie za cara!“

Pomimo to wszystko wrażenie tej wizyty w Paryżu, na pozór przynajmniej, było więcej niż przemijające. Kilka dzienników „swobodniejszej natury“ — *Justice*, organ Clemenceau najgłośniej — dały wyraz niezadowoleniu z tego prądu zimnej wody, wypuszczonego na sam żar francuskiego entuzyazmu, ale zagłuszyły je prędko pełne uniesienia artykuły *Soleil* i innych monarchistycznych dzienników, a fala przygotowań do uroczystości na cześć gości rossyjskich, zatarła wnet przykre wrażenie bez śladu. Francya nie zadała sobie nawet trudu zastanowić się nad rozwiązaniem szarady, którą wizyta ta mieści w sobie; o tem bowiem, że nie jest ona — jak zapewniano — aktem miłości rodzinnej ze strony hr. Paryża dla spowinowaconych z nim duńskich książąt Waldemerów — nie ma nawet co mówić. Czem jest jednak, czem być ma, do jakiego celu zmierza — to są pytania, które na razie muszą zostać bez odpowiedzi. Faktem jest to tylko, iż w obec tej wizyty dawna animozya Romanowów do Orleanów należy już do przeszłości, ale natomiast wniosek, jaki niektóre koła wyciągają z tej wizyty, iż car dał przez nią do poznania, że wolałby widzieć na krześle p. Carnota, hr. Paryża lub jego [illegible]na, ten wniosek jest może przecież zbyt śmiałym.

---

38)

Walerya Marrené.

Historya zwyczajnego człowieka.

Z opowiadań emeryta.

(Ciąg dalszy)

Błąkałem się ciągle pomiędzy nadzieją a rozpaczą, gdy najniespodziewaniej w świecie na samym początku września odebrałem bilecik od Józi. Zawierał tylko trzy słowa:

„Otóż jesteśmy! Przyjdź!“

Bilecik odebrałem w biurze. Wyleciałem zaraz jak oparzony. Bąknąłem coś zwierzchnikowi, z którym spotkałem się jak na złość, o nagłym interesie. Nie wiem czy mi wierzył. Właśnie mi też biuro było w głowie. Choćbym miał jutro za to dostać dymisyę, byłbym pobiegł do niej.

Zastałem ciocię i Józię w mieszkaniu znajomych, których w mieście nie było. Józia wybiegła do mnie w fiołkowej sukni, kolor ten był najmodniejszy, a suknia leżała na niej jak ulana, w małym kołnierzyczku, uśmiechnięta, jak cukierek. Kiedym jej się przyjrzał, zdawało mi się, że zmizerniała. Mówiła przecież że ma się wybornie i szczebiotała coś ciągle tak, że nie miałem czasu przyjść do słowa.

Cioci nie było, wyszła za jakimś sprawunkiem, zresztą nie pytałem. Byłem w siódmem niebie.

— No i cóż mówisz, przyjechałyśmy, przyjechałyśmy — powtarzała uradowana — choć do zimy jeszcze daleko. Nawet liście żółknąć nie zaczęły. A czy wiesz dla czego?

Patrzyła mi w oczy. Cóż mogłem odpowiedzieć?

— Znudziłaś się na wsi?

Zachichotała swoim ślicznym śmiechem.

— Albo to na wsi nudno?

— Ciocia miała interesa?

Wzruszyła ramionami.

— Oh! interesa! Jaki ty niedomyślny.

Pod jej spojrzeniem serce biło mi gwałtownie, rozsadzając piersi.

Ona przechyliła ku mnie głowę, zalotnie przymrużyła oczy.

— Oto, tęskniłam — szepnęła podkreślając słowa.

Czułem, żem bladł i rumienił się.

— Za Warszawą?

— Może. A może też za kimś w Warszawie.

— Józiu! Więc ty mnie kochasz!

Miałem ochotę pochwycić ją w ramiona jak piórko i tańczyć po pokoju. Pochwyciłem ją nawet naprawdę, ale ona odpychała mnie rączkami i wyrzekła smutnie:

— I cóż ztąd? Jesteśmy biedni oboje!

— Nie, nie, Józiu — zawołałem. — Jestem bogaty. Wygraliśmy proces, to jest nie, pan Pikalski, nie, ojciec zrobił układ. Będziemy szczęśliwi.

— Nie może być!

— Tak jest Józiu! tak. Doprawdy, nie wiedziałem, że pieniądze mogą dać tyle szczęścia.

— Nie może być — powtarzała Józia. — Ty chyba żartujesz! Powiedz, że to prawda.

— Prawda, prawda Józiu.

— Jesteś bogaty. To kupimy wieś.

— Kupimy co tylko chcesz.

Józia w lot podchwyciła moje słowa.

— Co ja chcę! oh! ja chcę tylu rzeczy!

— Więc kupimy mnóstwo rzeczy.

— Na prawdę? — zawołała zachwycona.

— Na prawdę!

— Zaraz?

— Zaraz nie! Jak odbierzemy pieniądze.

Zrobiła niezadowoloną minkę niecierpliwego dzieciaka.

— I kiedyż to będzie?

Nie wiedziałem tego na pewno.

— I wy tam zawsze mieszkacie, na tej Zakroczymskiej ulicy — spytała po chwili. — Myślałam, że teraz kiedy jesteście bogaci....

Urwała i zarumieniła się nagle. Czyż ona wiedziała wprzódy o zmianie mego położenia, czy dla tego bilecik przysłała do biura? Ta myśl mignęła mi w głowie.

— Ja — mówiła dalej pokrywając zmięszanie — nie mieszkałabym tam pewno. Nie chciałabym nawet mieszkać w Warszawie. Przyjechać na zimę, to co innego. Obywatel wiejski, właściciel ziemski. Jak to ładnie brzmi, nieprawdaż? Ale urzędnik, mieszczuch....

Wydymała pogardliwie usta.

— Przecież jestem urzędnikiem, a kochasz mnie.

— Ty, to zupełnie co innego, a potem kochać cię będę jeszcze więcej, jak wyniesiesz się z tego miasta. Na wsi zapuścisz wąsy, będzie ci z nimi ślicznie. Będę cię miała za co targać.

Myśl, że rączki Józi, targałaby mnie za wąsy, wydała mi się zachwycająca. Czemuż nie miałem ich teraz? Tymczasem przyciskałem do ust te rączki, wyobrażając sobie jak rozkosznem byłoby ich targanie.

Smieliśmy się oboje i tak zaszła nas ciocia.

Józia zerwała się z kanapki, na której siedzieliśmy oboje.

— Mamo! zawołała, powiem ci wielką nowinę, Staś jest bogaty!

Opowiedziała matce o procesie mego ojca i jego zakończeniu daleko lepiej niż ja to uczyniłem.

Ciocia dziwiła i cieszyła się bardzo, zaczęła mi winszować.

— To nic, przerwała Józia, Staś kupuje wieś.

— Ma słuszność. Nie ma jak wieś.

— To jeszcze nic, ciągnęła dalej Józia, bo jak wielki orator najbardziej sensacyjną wiadomość zachowała nakoniec. Staś żeni się ze mną. To już ułożone. Masz nas tylko pobłogosławić.

Ciocia robiła niejakie trudności, wszystko to było tak nagłe.... tak nie można.... rzecz ważna.... pokrewieństwo, trzeba starać się o dyspensę.

Słuchałem z przerażeniem, ale Józia przecięła wszystko stanowczem: „To już ułożone.“ Ciocia rozpłakała się i błogosławiła.

Potem rozgadała się. Widziała już dawno co się między nami święci, cóż z tego, nie mogła przecież swego dziecka dać na biedę. Józia na to nie zważała, ale ona — matka.

Przypomniałem sobie, iż ojciec opowiadał nieraz, że się ożenił, skoro dostał tysiąc dwieście zł. pensyi. Ja miałem już trochę więcej. No! co prawda, inne czasy były dawniej. A Józia była taka delikatna, rozpieszczona, przyzwyczajona do wygód. Ona przecież nie dźwignęłaby żelazka, którem matka zawsze własną ręką prasowała ojcu koszule, nie zbliżyłaby się za nic w świecie do kuchennego ognia. Takie rączki jak jej nie były stworzone do żadnej pracy, mogły tylko grzebać w atłasach, koronkach, klejnotach, a co najwyżej targać za wąsy, takiego jak ja prostaka.

Wyszedłem od cioci oszołomiony. Slub, wieś, wąsy, rączki Józi, wszystko to tworzyło w mojej głowie rozkoszny chaos. W miarę jednak, jak zbliżałem się do domu, zacząłem go porządkować. Naprzód należało uzyskać przyzwolenie ojca, potem kupić zaręczynowy pierścionek, — Józia z góry opisała jaki być powinien, — potem wziąć dymisyę, urządzić się tymczasowo i szukać odpowiedniego majątku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 2 października b. r.:

1. Zatwierdzić wybór Jana Kosmana, kierownika szkoły męskiej w Nowym Sączu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu i wybór ks. Juliana Mandyczewskiego, gr. kat. proboszcza w Bielawcach, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach.

2. Zatwierdzić nominacyę ks. Piotra Lewickiego na gr. kat. duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie; ks. Jana Stopczyńskiego na rzym. kat. duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach; Franciszka Launhardta na reprezentanta wyznania ewangielickiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślanach.

3. Zorganizować szkoły ludowe w Uwsiu i w Nosowie, powiatu Podhajce, od 1 listopada 1893.

4. Wyłączyć gminy Żurawin i Krywki ze związku szkolnego w Lutowiskach, powiatu Lisko, i zorganizować w Żurawinie osobną szkołę ludową od 1 września 1894.

5. Wyłączyć gminę Biała Wyżna ze związku szkolnego w Kąclowej, powiatu Grybów i zorganizować w Białej Wyżnej osobną szkołę ludową od 1 września 1895.

6. Przekształcić jednoklasowe szkoły ludowe w Przysietnicy, powiatu Brzozów i w Berlinie, powiatu Brody, na dwuklasowe od 1 lutego 1894.

7. Przekształcić dwuklasową szkołę ludową w Rożniatowie, powiatu Dolina, na czteroklasową od 1 września 1894.

8. Ustanowić stałego katechetę r. k. i gr. kat. dla szkół ludowych w Przemyślu na przedmieściu lwowskiem.

9. Zamianować nauczycielami szkół ludowych: Antoniego Żurakowskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Załużu; Zefiryna Szczepanowskiego nauczycielem w Starym Zbarażu; Michała Niemirowskiego nauczycielem młodszym 4 klasowej szkoły na Zasaniu w Przemyślu; Franciszka Ziętkiewicza kierującym nauczycielem 2-kl. szkoły w Dembnie; Aleksandra Żukowskiego nauczycielem w Wołczkowcach; Wojciecha Małeckiego nauczycielem młodszym 5-kl. szkoły w Borszczowie; Romana Sygnarskiego nauczycielem w Odporyszowie; Bazylego Zaleskiego w Uwiśle; Michalinę Ciąglewiczównę starszą nauczycielką i Anielę Kordaszewską młodszą nauczycielką 3-kl. szkoły w Krowodrzy; Antoniego Gutkowskiego nauczycielem w Jaworniku Polskim; Majera Kohna nauczycielem religii mojżeszowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu.

10. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim: dr. Alfreda Jahnera w IV gimnazyum we Lwowie, Józefa Grünberga w gimnazyum w Wadowicach, ks. Józefa Moskalika i Leonarda Haydera w gimnazyum w Sanoku, Eliasza Kokorudza i Stanisława Lewickiego w gimnazyum w Stanisławowie, Jana Pelczara w gimnazyum w Tarnowie, Onufrego Geciowa w gimnazyum w Rzeszowie.

11. Przyznać dodatki pięcioletnie: dyr. Leonowi Kulczynskiemu w gimnazyum św. Anny w Krakowie czwarty dodatek, prof. Michałowi Boguszowi w IV gimnazyum we Lwowie drugi dodatek, prof. Antoniemu Sokołowskiemu w szkole realnej we Lwowie trzeci dodatek, prof. Leonowi Lemochowi w gimnazyum w Sanoku czwarty dodatek, prof. Augustowi Mroczkowskiemu w gimnazyum w Sanoku drugi dodatek, prof. Kornelemu Heckowi w gimnazyum w Stryju pierwszy dodatek, prof. Tomaszowi Pawłowskiemu i Józefowi Kozakowi w gimnazyum w Jaśle drugi dodatek, prof. Szymonowi Matusiakowi w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie pierwszy dodatek.

12. Zezwolić na zaprowadzenie jednorazowej nauki w szkołach średnich we Lwowie i w gimnazyum w Jaśle.

KORESPONDENCYE

Madryt, 30 września.

(Zamach na Martineza Campos).

Zamach na marszałka Martineza Campos, wykonany w Barcelonie d. 27 września, wywołał wśród ludności całej Hiszpanii, w armii i u dworu takie wzburzenie, iż w obec niego wszystkie inne sprawy polityczne zeszły na plan drugi. Generał Martinez Campos jest jedną z najwybitniejszych osobistości Hiszpanii, on to przecież wywalczył restauracyę dynastyi Burbonów, a dzięki wielkiej swej życzliwości dla panującego domu i dzięki wielkiej sympatyi, jakiej zażywa w całej armii, uchodzi także i dzisiaj za jedną z najsilniejszych podpór monarchii w Hiszpanii. W obecnej chwili dowodzi on czwartym korpusem armii hiszpańskiej, stojącym załogą w Katalonii, a mającym sztab swój w Barcelonie.

W dniu 24 września w południe odbywał generał Martinez Campos przegląd wojsk, stojących załogą w Barcelonie. Właśnie defilowała przed nim kawalerya, gdy z pośrodka tłumu nagromadzonej, a przypatrującej się paradzie wojskowej publiczności, wyleciały dwie bomby, jedna po drugiej, i padły tuż przed konia, na którym siedział generał; obie eksplodowały natychmiast. Martinez Campos szczęśliwemu tylko wypadkowi ma zawdzięczać życie; w chwili bowiem, gdy bomby padły na ziemię, wyskoczył z szeregu i stanął dębem koń żandarma Tous, który znajdował się w orszaku marszałka, a żandarm i koń jego zakryli sobą generała; ocalili go mimowoli, ale zarówno nieszczęśliwy żandarm jak i rumak jego przepłacili to życiem; dolne części ciała żandarma podarł wybuch literalnie w strzępy. Siła eksplozyi była tak wielka, iż pomimo, że Martinez Campos był zasłonięty, przecież raniony został w kolano, a koniowi jego bomba oderwała obie tylne nogi. Gdy koń runął na ziemię, marszałek, padając na bruk ulicy, skaleczył się jeszcze w ramię. Oprócz marszałka odniosło rany i skaleczenia wielu jeszcze wojskowych i prywatnych osób, a niektóre z tych ran są również ciężkie. Szefowi sztabu generalnego czwartego korpusu, generałowi Castelowi odłamek bomby oderwał część prawej ręki; generałowi Molins kawałek bomby przebił hełm żelazny i skaleczył głowę; adjutantowi Martineza Campos, porucznikowi Buetos wybił oko. Także generał Perez, który w ubraniu cywilnem przypatrywał się paradzie został lekko skaleczony. Ciężkie rany odnieśli wreszcie jeszcze jeden żandarm, dwóch policyantów i sześć osób cywilnych.

Sprawcę zamachu aresztowano natychmiast. Jest nim Paulino Tallae Latorce, mężczyzna silny, trzydziestoletni, jeden z najbardziej zapalonych anarchistów Barcelony. Publiczność, zgromadzona na placu parady, skoro tylko odetchnęła z pierwszej paniki, zawrzała oburzeniem, a rzuciwszy się na aresztowanego już wówczas sprawcę katastrofy, chciała go wydrzeć policyi, i wywrzeć na nim na miejscu straszną swą zemstę. Z trudnością zaledwie udało się zbrodniarza ocalić od wściekłości tłumów. Wojsko już podczas powrotu z parady do koszar, rozdrażnione zamachem, wznosiło okrzyki na cześć króla, królowej, regentki i marszałka, a gdy żołnierzy po powrocie do koszar rozpuszczono, z własnej zupełnie inicyatywy, urządzili oni wspaniałą manifestacyę, mogącą być dowodem, iż armia hiszpańska pozostała wolną od prądów socyalistycznych, republikańskich i anarchistycznych, a przejęta jest w zupełności duchem monarchizmu i przywiązania do dynastyi. Również także i cały korpus oficerski Barcelony udał się natychmiast do swego generała, aby mu złożyć wyrazy ubolewania z powodu wypadku i wyrazić radość z powodu względnie szczęśliwego obrotu rzeczy. Wreszcie i publiczność pociągnęła wprost z miejsca parady, przed mieszkanie generała, i tu wznosząc nieustannie okrzyki na cześć króla, królowej i Martineza Campos, przez długie godziny wyczekiwała na wiadomość o stanie zdrowia marszałka. Martinez Campos, pragnąc królowę uspokoić, wysłał natychmiast sam do niej depeszę o wypadku, i z tego samego powodu, mimo, że odniesione rany dokuczały mu bardzo, był obecny na uroczystej inauguracyi kongresu literackiego w uniwersytecie. Campos odrzucił propozycyę, aby sprawcę zamachu na niego, oddać sądowi wojennemu, który w Hiszpanii bardzo prędko zwykle załatwia się ze zbrodniarzami i wydał go sądom cywilnym.

Pallas Latorre nie zapierał się i nie uniewinniał się zresztą zupełnie. Otwarcie, z cynizmem nawet przyznał się, że on to rzucił bombę i że chciał zabić Martineza Campos. Nie żałuje on tego co zrobił, żałuje tylko, iż mu się nie powiodło, i że Martinez Campos żyje. Chciał on zabić marszałka, spodziewał się bowiem, iż przez to wywoła zmianę w systemie rządzenia, zmianę, na której anarchia mogła wiele zyskać. Zresztą od dawna zamierzał on wykonać swój zamiar. O swoje dzieci, mówił, i o żonę swoją jest spokojny, towarzysze jego nie zapomną o nich.

W skutek zeznań Pallasa przedsięwzięto w Barcelonie liczne aresztowania. Aresztowano w Barcelonie 22 anarchistów a w Madrycie 9; przy rewizyach znaleziono bomby podobne do tych, których użył Pallas w zamachu na generała Campos, tudzież liczne pisma i korespondencye, świadczące, iż istnieje wielki spisek anarchistyczny. We trzy dni po zamachu odbył się pogrzeb osób zabitych; był on wspaniałą manifestacyą lojalności dla królowej i rządu. Osoby ranione mają się lepiej. Warto jeszcze dodać, iż bomby, których użył Pallas do swego zamachu, były wielkiego kalibru, sporządzone w formie cylindra, napełnione dynamitem, a zaopatrzone w setki przyrządów, mających wywołać zapalenie się materyi wybuchowej, tak, iż bomby musiały bezwarunkowo eksplodować. Siła eksplozyi była tak wielką, iż pewna dama,

8)

Z dziejów nowożytnego mistycyzmu.

(*Memoirs on the life of Lawrence Oliphant and Alice Oliphant his wife 2 t. by Margaret Oliphant. London 1891. — Scientific Religion 1888 by L. Oliphant. — Un illuminé moderne par Pierre Mille.*)

(Ciąg dalszy).

Zdawałoby się, że umysł ludzki, po tych wycieczkach w krainy tak bliskie obłąkania, stanie się niezdolny do logicznego sądu o rzeczach ziemskich. Lawrence mógł jednak jeszcze czasem sobą owładnąć. W tymże samym czasie co *Sympneumata*, wydał on *Altiora peto*, wyrażając myśli jasno, treściwie i ze zwykłą sobie zręcznością a jeszcze później wydał pełną życia i humoru książkę (*la Mousse d'une pierre qui roule*), w której streścił swoje wrażenia z podróży. W książce tej złożył on dowody, że bardzo dobrze umiał dostrzedz źdźbło w oku bliźniego. Buddaizm n. p. wydał mu się wiarą. niezmiernie zabawną. „Spełniają oni cuda — pisze tam — za pomocą szóstego zmysłu A ten szósty zmysł polega snadź na tem, aby pięć pierwszych utracić. Depełniwszy tego warunku, zdaje im się, że czynią, lub że widzą, to wszystko co się podoba.“

Odpowiadając skrupulatnie na listy, mnożące się z dniem każdym, gdyż mnóstwo „dusz chorych“ zgłaszało się do niego po radę lub rozkazy, jako do „proroka“ — zajmował się Oliphant równocześnie sprawą emigracyi żydowskiej, był pełen energii, doglądał gospodarstwa, kierował budowlami w swej kolonii, odbywał dalekie konne przejażdżki. W lecie Lawrence i Alicya opuszczali Haifę i udawali się w pobliskie góry Karmelu, gdzie chłód był rozkoszny, do małego domku ukrytego i jakby bronionego przez zarośla dzikich roślin. Po nad domem była jaskinia olbrzymia, starożytna, wyżłobiona w skale rękami jakichś mistycznych olbrzymów, a w dali widniały ruiny, cudowne, wspaniałe, ruiny zamku, jakby przeniesionego tu cudem z nad brzegu Renu: ruiny twierdzy Athlit, która padła ostatnia, — ostatnie schronienie rycerzy krzyżowych.

Nie rzadko odwiedzano i tam nowego „proroka“. a w szczególności przybywali mistycy z Ameryki lub Anglii, ciekawi turyści, dawni przyjaciele ze świata, witani zawsze serdecznie. Pewnego dnia zjawił się tam gość, którego Lawrence nie widział od czasu kampanii w Chinach. Był to Gordon. Opuścił on był Sudan na kilka miesięcy z gorącem pragnieniem zwiedzenia Jerozolimy. Umysły Oliphanta i Gordona zdawały się zgadzać wybornie i przez pewien czas ci fanatycy, tak wszakże odmiennej wiary, nie rozłączali się wcale. Laurence pokazywał bohaterowi manuskrypt *Sympneumatów*, tłómaczył mu cudowne objawienia, otrzymywał z za świata, jakie jest właściwe znaczenie życia i co należy czynić, aby fizycznie być w komunikacyi z Bogiem. Nie zdziwiło to Gordona. „Wszystko to jest w Biblii!“ odrzekł niezmieszany. Oliphant wszakże nie przykładał do Biblii żadnego znaczenia. Wedle jego teoryj, wszystko zależało od natchnienia osobistego i osobistej kwalifikacyi duchowej. Dusza ludzka — mówił — jest jak jezioro, które stosownie do tego, czy jest mniej lub więcej czystem, gorzej lub lepiej odbija w sobie najwyższy rozum, którego wszechświat jest tylko cieniem. — Pomimo tych różnic w przekonaniach i wierzeniach, Gordon i Oliphant zgadzali się doskonale z sobą. „To może dlatego — orzekli wreszcie — iż jesteśmy obydwa największymi szaleńcami na świecie!“

Potrzeba było przedewszystkiem gołębiej naiwności Gordona, by się nie zadziwić i nie zgorszyć dziwacznemi teoryami obojga pp. Oliphantów. Spirytyzm Harrisa, jego teorya o bóstwie męskiem i żeńskiem, o „dwojgu w jednem“, naturalizm idealistyczny Emersona, symbole Kabbały, łączyły się tu w najdziwaczniejszy sposób z pojęciami chrześciańskiemi o upadku i odkupieniu. Gdyby *Sympneumata* lub *Religia naukowa* pisane były zrozumiałym i pięknym językiem, gdyby nie były łataniną frazesów bez związku, mogłyby uchodzić za poemat mistyczny, w którym marzenia gorączkowe o anielskiej czystości, opanowujące małżonków, wpadały wreszcie w marzenia zmysłowe, zamieniały się w wybuchy niezwykłej, nadludzkiej zmysłowości.

Posłuchajmy kilku ustępów, aby mieć wyobrażenie, czem były teorye Oliphanta:

„Na początku — uczy on — w młodym wszechświecie, ludzie tacy, jak są dzisiaj, a jednak odmienni, tworzyli rasę bożą. Ich ciało było lekkie, płynne i jakby muzykalne, widoczne a przejrzyste; każdy mężczyzna był kobietą a każda kobieta mężczyzną. Rodzili się wszakże parami, jedno bardziej mężczyzną, drugie bardziej kobietą. Łączyli się z sobą nie cieleśnie, lecz rozpływali się jedno w drugiem, a gdy już byli jednem, nie w przenośni lecz w rzeczywistości owoc ich związku rodził się z ich połączonego tchnienia, gdyż jak oddech chorego może zadać śmierć, tak tchnienie człowieka pełnego życia, może wytworzyć życie. Więc ludzie ci, nie nieśmiertelni wprawdzie, lecz powstali z materyi tak czystej, iż ulegała rozkładowi dopiero po upływie czasu prawie niezmierzonego, o czem długoletność patryarchów, ich skarłowaciałych potomków, może zaledwie dać wyobrażenie, — ludzie ci panowali wspaniale, jak aniołowie ziemscy, czyści i płodni zarazem.“

„Pod nimi rozciągała się natura niższa kędy unosiły się duchy przewrotne, wynalazcy rozkoszy cielesnych, *Siddim* zbuntowani. Po nad nimi, długi szereg istot wyższych, najczystszych, łączył ich z Bogiem, zawsze fizycznie obecnym w ich piersiach natchnionych. A Bóg, On także, Ojciec wszelkiej doskonałości, posiada oczywiście dwie płcie; męzka zowie się: siła; żeńska: miłość. Z Jego wieczystej myśli wszechświat wieczyście wychodzi, wszechświat, który jest tylko Jego cieniem i Jego słowem. To poemat, przez który on się wyraża; jedną ze strof poematu tego jest ziemia, a ta pełnymi harmonii wierszami, których męskie i żeńskie rymy przyzywają się i dają sobie odpowiedź, spiewa pieśń przenikającą przestrzenie i czasy nieskończone“.

„Bóg ten, dający życie i rodzący, którego czystą rozkoszą jest ruch, znany był i przez starożytnych. To Baal-Sedon w Gebel, to Baal-Tanit w Kartaginie; w Arabii szczęśliwej, Nabateńczycy obchodzili uroczystoście wieczysty związek El-Ga, boga męskiego, z Alathą, jego uzupełnieniem miłosnem; a na brzegach Adonisu, w świątyniach Byblos, oddawano cześć tajemnicy. Wreszcie w Kaballe, zkąd rozlega się szmer głównych nauk i umiejętności, ogarniętych mistyczną zasłoną, pod którą przebłyskuje żywo białość prawd gorących, — ukazuje się nam król i królowa, uwieńczeni, w objęciu, — a z nich bierze początek nieskończony potok spraw i rzeczy. O wszystkiem tem, czego my się domyślamy z symbolów, wiedzieli starożytni mężowie czyści. Ich pary prawie nieśmiertelne. widziały to jasno; były one rozpłynięte w Bogu, ściśle z nim złączone. Ale dnia jednego ich cząstka najściślejsza, owa kobiecość, która przyjmowała bezpośrednio fale boże i oddawała je męzkości, zamieniając się w czyn, — ogarniętą została pragnieniem. Chciała poznać czem była owa rozkosz zmysłowa, wymyślona przez szatanów. Poznała ją, i upadła poniżona. Cała ludzkość szturmowana przez złe duchy, omal nie zginęła, i szukać musiała ocalenia w zniżeniu się do stanu zwierzęcego, gdyż zwierzę nie podlega wpływowi duchów i względem nich pozostaje głuchem, niemem, nieczułem. — Aby módz żyć, człowiek musiał aż tak się poniżyć. Z czasem nieuchwytne jego ciało nabyło owego pospolitego ciężaru, jaki ma obecnie; człowiek święty i prawdziwy, pokrył się „skorupą“. Przemiana ta odbywała się jednak zwolna. Ludzie pozostawali jeszcze długo czystymi, jako żywi świadkowie stanu starożytnego, mający oczy otwarte na to, co dla innych było niewidzialnem. Takim był Melchizedech, i dlatego to wszystko, co pochodzi od niego lub o nim mówi, błyska światłem samotnem“.

„Degeneracya wszakże dokonała swego dzieła. Obie płcie były teraz rozdzielone przez wstyd. Kobieta, która była wielką grzesznicą, pogrążyła się też w większym upadku; stała się istotą nieczystą przedewszystkiem. Wszelka zbrodnia, podłość, brud, pochodziły od niej. Starożytne cywilizacye miały jeden tylko cel: ochronić się przed nią, poskromić oporną winowajczynię. Zrazu wszakże ona odniosła zwycięztwo. Polygamia, którą sądzą być zwycięztwem mężczyzny, stała się jego ujarzmieniem, zabiła jego siłę i wolę“.

„Podczas tego, kobiecość boża, część boża, która jest Miłością, płakała. Schodząc w falach na ziemię, spotkała dziewicę i zapłodniła ją. Tak przyszedł na świat Chrystus, wielki przedewszystkiem dlatego, iż wznowił świętość małżeństwa na ziemi i w niebie. Ludzie nie zapomnieli o tem, i wiek średniowieczny, wracając do miejsc, kędy Chrystus umarł, zrozumiał prawdę, posiadł pierwszy miłość wybranej istoty, z którą połączenie następuje w sposób nieskalany i nierozerwalny. To właśnie uczyniło Dantego mężem bożym“.

(Dalszy ciąg nastąpi).

która stała na balkonie odległym o 200 metrów od miejsca katastrofy, została, chociaż lekko tylko skaleczona.

Królowa w czasie zamachu przebywała jeszcze w San Sebastiano. Zamach barceloński sprawił na nią przygnębiające wrażenie. Pociąg królewski stoi gotowy każdej chwili do odjazdu. W całym kraju zarządzono rozległe policyjne i administracyjne środki ostrożności. Sprawca zamachu ma być w poniedziałek rozstrzelany.

Sprawy parlamentarne.

Izba deputowanych Rady państwa zbierze się, jak wiadomo d. 10 b. m. Na pierwszem zaraz posiedzeniu P. Minister skarbu dr. Steinbach przedłoży preliminarz państwowy na r. 1894, który — jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, z dobrze poinformowanego źródła, — wykazuje nadwyżkę około 500.000 zł. W budżecie na r. 1893 preliminowaną była nadwyżka w sumie 887.291 zł. Rząd wniesie dalej nowelę do ustawy o obronie krajowej, wedle której służba prezencyjna w obronie krajowej ma wynosić dwa lata.

Prezes zjednoczonej lewicy niemieckiej dr. Plener zaprosił członków klubu na posiedzenie w d. 10 b. m. W tym samym dniu ma odbyć naradę także Koło polskie.

Nieustająca komisya Izby deputowanych dla kodeksu karnego podjęła wczoraj d. 3 b. m. na nowo swe prace, przerwane przed kilkoma miesiącami.

Nieustająca komisya dla reformy podatków rozpocznie dnia 5 b. m. na nowo obrady.

KRONIKA

Lwów, 4 października.

— **Dzień Imienin Najj. Pana** przypadający dzisiaj, obchodzono w stolicy kraju uroczyście. O godzinie 9 zrana odbyło się w kościele Archikatedralnym solenne nabożeństwo, które odprawił ks. Arcybiskup Seweryn Morawski w asystencyi licznego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecny był JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, głównodowodzący korpusu ks. Windischgraetz, członkowie Wydziału krajowego i Rady miejskiej *in corpore*, reprezentanci władz rządowych wszelkich dykasteryj wojskowych i autonomicznych, oraz liczne rzesze pobożnej publiczności.

Podobne nabożeństwa odbyły się w cerkwi metropolitalnej św. Jura i Archikatedrze ormiańskiej.

Ze szczytów pałacu Namiestnictwa i innych budynków rządowych, tudzież z wieży ratuszowej powiewają flagi o barwach Monarchii.

— **P. Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego Mniszek-Tchorznicki powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

(§) **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował elewami technicznymi krajowego biura melioracyjnego: ukończonego słuchacza inżynieryi Politechniki lwowskiej, tudzież kursu melioracyjnego król. pruskiej Akademii rolniczej w Poppelsdorf pod Bonn, Juliana Misiakiewicza; ukończonego słuchacza Politechniki wiedeńskiej Konstantego Wiśniewskiego i ukończonego słuchacza inżynieryi i asystenta na Politechnice lwowskiej Andrzeja Kornellę. Wydział krajowy przydzielił Juliana Misiakiewicza nadinżynierowi Sikorskiemu do wypracowania projektu regulacyi rzeki Pełtwi; Konstantego Wiśniewskiego inżynierowi Szczepanowskiemu do zdjęć rzeki Górnego Dniestru; zaś Andrzejowi Kornelli poruczył Wydział krajowy prowadzenie budowy przy obwałowaniu rzeki Sanu w powiecie tarnobrzeskim.

(§) **Stypendya melioracyjne.** Wydział krajowy nadał stypendyum rządowe dla wykształcenia techników melioracyjnych o rocznych 1.000 zł. na rok jeden, Władysławowi Brodowiczowi, ukończonemu słuchaczowi Politechniki lwowskiej.

Stypendya z funduszu krajowego po 1.000 zł. rocznie, nadał Wydział krajowy inżynieromadjunktom krajowego biura melioracyjnego Józefowi Gryzieckiemu i Michałowi Kornelli.

Stypendyści Brodowicz i Gryziecki uzupełnić mają swe fachowe studya w Akademii rolniczej w Poppelsdorf pod Bonn; Kornella zaś w Akademii rolniczej w Wiedniu.

— **Ruch przedwyborczy.** W sali kasyna Miejskiego zebrało się wczoraj o godzinie 6 wieczorem nader liczne zgromadzenie wyborców, zaproszone przez komitet obywatelski, którego to komitetu odezwę, podpisaną przez grono najpoważniejszych osobistości naszego miasta z JE. dr. Smolką na czele, podaliśmy onegdaj. W nieobecności chorego prof. dr. Wojciechowskiego, przewodniczącego komitetu, zagaił zgromadzenie dr. Pomianowski, adwokat i prezes kasyna Miejskiego, powoławszy na sekretarzy pp.: prof. Uniwersytetu dr. Finkla i dr. Maryana Lewakowskiego. Podziękowawszy wyborcom za niezwykle liczny udział w zgromadzeniu, zaprosił prezes profesora dra Leonarda Piętaka, ażeby stanął przed wyborcami i złożył wyznanie swojej wiary politycznej.

Dr. Piętak, powitany przeciągłymi oklaskami, wstąpił na trybunę i przemówił mniej więcej w te słowa:

Zawezwany naprzód przez grono kolegów i przyjaciół, następnie przez komitet nowo zawiązany, do kandydowania o krzesło poselskie w Radzie państwa, znalazłem się w trudnem położeniu. W sprawach publicznych tyczących się miasta i kraju brałem czynny udział — ale życie publiczne w szerszym zakresie, arena parlamentarna, nie leżały w granicach celów mojej pracy. Jeżeli zdecydowałem się na wysunięcie mojej kandydatury, to uczyniłem to z tego samego powodu, który skłonił szan. Panów do wywołania mojej osoby tutaj: — ażeby nie powiedziano, że w stolicy kraju w sprawach publicznych zapanowała taka ospałość, że w chwili tak ważnej i krytycznej jak obecna, brakło gotowego do narażenia się na zawodne losy prądów wyborczych. Ale to nie dosyć. Panowie chcecie wysłuchać wyznania mojej wiary politycznej. Otóż pod tym względem w bardzo kłopotliwem położeniu musiałby się znaleźć każdy, ktoby w ostatniej niemal godzinie — i nie gotujący się w życiu do tego kroku, stanąłby na tem miejscu. Co się w toku długiego życia przemyślało, co w radośnych lub boleśnych chwilach odczuło — to nie tak łatwo pod naciskiem ostatniej chwili przez alembik refleksyi przepuścić, ażeby nie zaniedbać czegoś, z czego wyspowiadać się należy, a to co się nasunie wyrazić jasno i niedwuznacznie. W kłopotliwem położeniu znajduję się tem bardziej, że stoję przed wyborcami, którzy mają wiele życzeń, żądań i żalów — jak zwykle w mieście stołecznem, gdzie życie kotłuje i rozmaite kołyszą się prądy; w kłopotliwem położeniu i z tego powodu, że idzie o krzesło opróżnione ku powszechnemu żalowi przez męża i obywatela, który jest chlubą i zaszczytem całego narodu polskiego, przez męża, który jest żywą historyą parlamentaryzmu austryackiego. Na miejsce tego to doświadczonego, głośnego zasługami parlamentarnego wodza, ważę przedstawić się Panom ja — prosty rekrut. Zechciejcie więc miarę polityczną swoją co do mnie trochę skrócić i tą skróconą miarą mierzyć moją kandydaturę. Z czasem, gdybym z woli waszej zasiadł na tem opróżnionem krześle, będzie ona nieco dłuższą.

Po tym wstępie przypomniał kandydat pokrótce działalność swoją we Lwowie od lat 30 w zawodzie naukowym, a zwracając się do tych wyborców, którzy bliżej tej działalności, jako profesora Uniwersytetu się przyjrzeli — prosi, ażeby osądzili, czy posiada te cnoty obywatelskie, które mogą być rękojmią i zadatkiem pożytecznej i skutecznej pracy na arenie parlamentarnej. (*Huczne oklaski*). Nadmienia wszakże, że w tym zawodzie, który ciche swoje fale możliwie szeroko po całym kraju rozszerza, przyświecał mu zawsze ideał pracy na pożytek i chlubę narodu. (*Oklaski*) Wspomina kandydat dalej, że na szerszej widowni był w Radzie miejskiej, w Sejmie krajowym. W Radzie miejskiej przez trzy kadencye działał, jak sądzi dobrze i na pożytek miasta. W Sejmie zasiadał po dwakroć, jako rektor Uniwersytetu; po dwakroć wniósł rezolucyę o zaprowadzenie języka polskiego, jako urzędowego w tych urzędach, w których go nie wprowadzono wcale, lub tylko niedostatecznie rozporządzeniem z r. 1869, t. j w prokuratoryach Państwa, urzędach pocztowych i telegraficznych. Dalej przemawiał w Sejmie w sprawie założenia fakultetu medycznego we Lwowie. „To szkic mojej przeszłości — są słowa mowcy — zresztą znacie mię Szan. Panowie, moje przymioty i wady, zapatrywania i uzdolnienia. Według tej znajomości mojej osoby, sądźcie moją kandydaturę. Na przyszłość mogę dać jeno przyrzeczenie uczciwe, że krokami moimi, gdybym z woli waszej zasiadł na krześle poselskiem, kierowałyby te same zasady i poglądy, które mi były w życiu przewodnikami, na czele których stoi czysta miłość ziemi ojczystej. Wyznaję dalej zasady demokratyczne, w nich się urodziłem i wychowałem i one są stałem mojem przekonaniem. W końcu jestem zwolennikiem postępu, ale zdrowego i rozważnego, stosującego się do natury i właściwości społeczeństwa, do jego potrzeb narodowych, religijnych, ekonomicznych i politycznych — bo tylko taki postęp przynosi szczęście społeczeństwu, a szczęście całości, to jedyny cel, do którego dążyć powinien każdy obywatel, kraj miłujący". (*Oklaski*).

Kadydat zapowiada dalej, że w Radzie państwa wstąpi do Koła polskiego i podda się w całości jego organizacyi, (*Przeciągłe oklaski*) polegającej na solidarności na zewnątrz, a na swobodzie działania wewnątrz Koła. Organizacya ta okazała się zbawienną; w skutek niej zyskało Koło wybitny wpływ i decydujące stanowisko w Radzie państwa i z tego korzysta rzetelnie na pożytek kraju, nie przeoczając interesu całości Państwa. Tylko zapamiętały opozycyonista może zaprzeczyć, że jej zawdzięczyć należy wywalczenie warunków narodowego, ekonomicznego i społecznego rozwoju kraju. (*Oklaski*). Wewnątrz Koła jednak zastrzega sobie zupełną niezawisłość zdania.

Wyrażać zapatrywań w kwestyach jeszcze niedojrzałych niepodobna — kandydat ogranicza się tylko do spraw, stojących na porządku dziennym.

Najważniejszą jest zaprowadzenie stanu wyjątkowego w niektórych miejscowościach w Czechach, mianowicie w Pradze. Kwestya to arcytrudua do rozwiązania. Wytrawni politycy i całe stronnictwa, pisma polityczne o rozmaitych barwach chwieją się w decyzyi, czy należy wystąpić za lub przeciw zatwierdzeniu. O tej sprawie rzeczywiście nie można mieć sprawiedliwego sądu, dopóty, dopóki nie zna się powodów, które skłoniły rząd do tak nadzwyczajnego kroku. Pierwszem zadaniem Reprezentacyi Państwa, a więc i Koła polskiego będzie zbadać rzecz ze strony faktycznej. (*Brawa*).

Z kolei omawia kandydat reformę podatkową, oświadczając, że projekt reformy, wniesiony przez Rząd, opiera się na zdrowej i sprawiedliwej zasadzie równomiernego rozkładu, a zasada ta trafnie i sprawiedliwie przeprowadzona, może rzeczywiste ulgi przynieść miastom. Wspomina mowca dalej o projektowanych reformach w dziedzinie ustawodawstwa karnego i procedury cywilnej, i zaznacza, że co do reformy ustawy przemysłowej są w toku obecnie gruntowne badania, które mogą reformę skuteczną ułatwić. Dla kandydata w tej mierze będą decydujące opinie przemysłowców krajowych. Nawiasowo oświadcza, że byłby za zatrzymaniem dowodu uzdolnienia.

Do rzędu spraw, które przyjść mogą na porządek dzienny Rady państwa, zalicza sprawę polepszenia bytu urzędników państwowych we wszystkich dykasteryach i instytucyach rządowych, także na kolejach żelaznych, dalej nauczycieli szkół średnich i wyższych. Polepszenie bytu tych ludzi uważa kandydat za sprawę ogółu, społeczeństwa, całego wreszcie Państwa. Również gorącego rzecznika znajdzie w nim zaopatrzenie wdów i sierót. Nawiązując do kwestyi socyalnej, oświadcza kandydat, że Państwo i społeczeństwo powinno przyłożyć ręki do rozwiązania tej kwestyi w ten sposób, ażeby słuszne i sprawiedliwe żądania w duchu przychylnym załatwione zostały. Wreszcie nadmienia kandydat, że wszelkie sprawy szkolne byłyby dla niego najwdzięczniejszem polem działania.

Mowca składa przyrzeczenie, iż pracowałby w miarę sił i zdolności dla dobra i ku pożytkowi kraju rodzinnego i miasta, biorąc na uwagę interes całości. Do wyborców należy ocenić czy godny jest wyboru ze stolicy kraju. Oddajcie — zakończył dr. Piętak — swe głosy według własnego przekonania. Jak otwarcie, swobodnie i niezależnie od żadnych innych życzeń, prócz tych tu moich współobywateli, stanąłem przed wami, szan. panowie, tak też miłymi i pożądanymi mogą być jedynie głosy, oddane z przekonania w pełni wolności wyborczej. (*Huczne i długotrwające oklaski*).

Nastąpił szereg interpelacyj, na które kandydat odpowiedział zadowalająco. I tak, że oczywiście broniłby słusznych żądań Polaków na Szląsku; że jest przeciwnikiem postępowania objektywnego (prasowego); że za prawem powszechnego głosowania na razie być nie może, bo ono wtedy dopiero w praktykę da się wprowadzić, kiedy każdy obywatel będzie r o z u m i a ł co robi (*huczne oklaski*). W obronie języka polskiego będzie kandydat stawał wszędzie i zawsze; regulacyę rzek uważa za jeden z najważniejszych postulatów kraju. W kwestyi antisemityzmu oświadcza, że jest przeciwnikiem wszelkich walk rasowych i religijnych, również nie jest zwolennikiem szkół wyznaniowych. Wreszcie oświadczył mowca, że najgorliwiej poprze sprawę decentralizacyi dostaw dla armii, że jest za zachowaniem *numerus clausus* w adwokaturze i że uważa założenie Akademii handlowej w Galicyi za rzecz pożądaną.

Nadto odpowiedział kandydat na szereg interpelacyj p. Jaegermana, które jednak wywołały powszechne w zgromadzeniu oburzenie, jako wysoce niesmaczne. Dał temu oburzeniu wyraz naprzód dr. Obmiński, a następnie dosadniej jeszcze prof. Mańkowski, który rzekł: Zabrałem głos, ażeby wyrazić oburzenie, że w poważnym gronie ludzi, którzy się zgromadzili, ażeby wysłuchać wiary politycznej kandydata i stawiać interpelacye — spotkaliśmy się z pewnym sposobem stawiania pytań w sprawach, które są każdemu jasne i co do których interpelant z góry wiedział jaka będzie odpowiedź — ale które stawiał na to, ażeby podać w podejrzenie charakter człowieka, któremu nikt nic zarzucić nie może. (*Przeciągłe i grzmiące oklaski.*) Pojmujemy, że interpelacye są na to, ażeby rzecz wyjaśnić, ale nie na to, ażeby kandydata nieprzyjemnie dotknąć, a niestety Lwów stał się w ostatnich czasach w porze wyborów areną, dziwnych popisów, które czasem teatr, a czasem cyrk przypominają. (*Huczne oklaski.*) Mowca ostatecznie poparł poprzednio postawiony przez p. Domaszewskiego wniosek na zamknięcie interpelacyi i z a t w i e r d z e n i e dr. P i ę t a k a j a k o k a n d y d a t a w y b o r c ó w m i a s t a L w o w a. (*Oklaski.*)

Przy końcu zgromadzenia przewodniczący dr. Pomianowski zaznaczywszy, iż kandydatura dr. Piętaka została nader sympatycznie przyjęta, podniósł, że zgromadzenie miało w ogóle przebieg poważny i poddał pod głosowanie, wnioski pp. Domaszewskiego i Mańkowskiego. Zgromadzenie wśród przeciągłych oklasków uchwaliło przez aklamacyę te wnioski, a przewodniczący stwierdził, że kandydatura dr. Leonarda Piętaka została przez zgromadzenie jednomyślnie uznana jako jedynie odpowiadająca godności stolicy kraju.

Równocześnie odbyło się także w sali ratuszowej zgromadzenie wyborców pod przewodnictwem dr. Weigla. Tenże zawiadomił na wstępie, iż wystosował pismo do kandydata dr. Piętaka zapraszając go do jawienia się przed wyborcami i złożenia swego wyznania wiary, nie otrzymał wszakże żadnej odpowiedzi.

Poczem zabrał głos p. Drągowski i porównywujących, którzy zebrali się w sali ratuszowej do „tysiąca walecznych“ postawił następujący wniosek:

„Walne zgromadzenie wyborców na ratuszu, w obec podniesionej kandydatury rządowej uchwala popierać kandydaturę Henryka Rewakowicza.“

Wniosek przyjęto.

Następnie p. Krajewski interpelował p. Rewakowicza w sprawie dostaw dla armii; p. Lickendorf zapytywał kandydata, jak się zapatruje na konkurencyę, jaką wytwarzają majstrom subwencyonowane przez Wydział krajowy szkoły fachowe, które dostarczają roboty nawet o 50 prc. taniej, aniżeli majstrowie zmuszeni opłacać podatki i wynagradzać odpowiednio robotnika; wreszcie p. Nędzowski zapytywał się kandydata ażali gotów będzie, w razie otrzymania mandatu, wystąpić przeciw wygórowanemu podatkowi zarobkowemu i bezwzględnemu systemowi ściągania podatków.

Na powyższe interpelacye dał p. Rewakowicz wyjaśnienia, oświadczając, iż za główne swe zadanie uważa „walkę z fiskalizmem.“

Przemawiał jeszcze długo i szeroko p. Lisiewicz z Mazurówki wzywając do wyboru p. Rewakowicza, który „ma wprawdzie krótki wzrok, lecz długą rękę,“ poczem zawiadomił p. Rewakowicz, iż na porządku dziennym znajdowała się jeszcze sprawa petycyi urzędników i regulacyi rzek, prof. Jägermann wszakże, który miał referować tę sprawę znajduje się na zgromadzeniu w kasynie. W skutek tego wniósł o odroczenie zebrania i zwołania następnego na dzisiaj, na godzinę 7 wieczorem.

— **Otwarcie roku szkolnego** 1893/4 w Uniwersytecie Jagiellońskim nastąpi w poniedziałek 9 b. m. Program otwarcia jest następujący: O godzinie 9 rano odprawionem zostanie nabożeństwo w kościele św. Anny. Po nabożeństwie zbiorą się profesorowie i publiczność w sali *Collegii Novi*, gdzie rektor prof. dr. Madeyski złoży sprawozdanie z czynności w ubiegłym roku szkolnym. Akt otwarcia zakończy odczyt prof. dra Leo p. t.: „Znaczenie socyalne gospodarstw publicznych.

— **Kornelowi Ujejskiemu** poświęca praska *Politik* obszerny i pełen sympatyi fejleton pióra p. Henryka Monata.

— **Dyplom** honorowego obywatela miasta Przemyśla, ofiarowany przez reprezentacyę tego miasta JE. dr. Franciszkowi Smolce, a wykonany w zaszczytnie znanej pracowni introligatorskiej tutejszej, p. Ludwika Wierzbickiego, mieliśmy sposobność oglądać dzisiaj. Dyplom mieści się w pięknej szkatule o szklanem wieku, wewnątrz atłasem niebieskim wyłożonej. Sam dyplom ujęty jest w skórzaną okładkę, która stanowi prawdziwy *chef d'oeuvre* kunsztu introligatorskiego. Na wierzchniej stronie z białej i bronzowej skóry, pokrytej srebrnem obiciem w kształcie wijących się gałązek, jest wyciśnięty złoty monogram F. S. Tytułową kartę adresu dyplomowego, dokoła stosownego napisu, zdobią widoki miasta Przemyśla, wykonane świetnie przez artystę-malarza p. Kaczora-Batowskiego.

— **Ślub.** Dnia 30 z. m. w kościele parafialnym w Szwelicach (pow. pułtuski) ks. Antoni Gniazdowski z Warszawy pobłogosławił związek małżeński p. Bronisława Sędzimira, właściciela dóbr Szlubowo, syna ś. p. Aleksandra i Karoliny z Dembińskich, z panną Zofią Gniazdowską, córką Karola i Anieli z Gajewskich, właścicieli dóbr Czarnostawa w pow. pułtuskim.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 4 października Barometr opada.

Cała doba była pogodna.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756 mm.

Prognoza na dobę 5 października bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +14°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc., opad deszcz chwilami.

— **Z Gródka** nam piszą: Dnia 2 b. m. pożegnano tu odchodzącego do Złoczowa nowomianowanego radcę sądu krajowego p. Justyna Bogusławskiego, który przez krótki swój pobyt w naszem mieście, na stanowisku sędziego powiatowego, dał się poznać jako prawy, zdolny i taktowny urzędnik, w życiu towarzyskiem zaś jako człowiek nader uprzejmy, popularny, szczery i serdeczny.

To też publiczność tutejsza ceniąc te przymioty ustępującego sędziego, pożegnała go z niekłamanym żalem wspólną ucztą, na której w licznych toastach życzono mu najlepszego powodzenia na nowem stanowisku.

— **Nagły zgon.** W Krakowie — jak donosi *N. Reforma* — zmarł nagle przybyły

przedwczoraj ze Lwowa asystent pocztowy Szuwalski. Przyczynę zgonu wykaże sekcya sądowo-lekarska. Wezwane na miejsce wypadku pogotowie stacyi ratunkowej stwierdziło tylko zgon. Zmarły cierpiał na suchoty, liczył mniej aniżeli 30 lat.

— **Zenon Szymański**, którego śmiałość pr y spuszczaniu się spadochronem ze znacznej wysokości podziwiali mieszkańcy Lwowa tego lata, popisywał się tymi dniami w Wiedniu wobec komisyi, mającej zbadać jego aparat. Wzlot udał się wybornie. Balon, wypełniony ogrzanem powietrzem, wzniósł się do wysokości kilkuset metrów, poczem p. Szymański odczepił spadochron i spadł na dach kilkopiętrowego domu. Tu jednak rozpoczął się szereg nieporozumień. Przedewszystkiem schodzącego z dachu p. Szymańskiego zaaresztował strażnik policyjny i dopiero dzięki interwencyi komisyi, badającej spadochron, puszczono go na wolność. Następnie strażnik na wieży kościoła św. Szczepana, widząc dym z opadającego balonu, zaalarmował straż ogniową, która nadaremnie szukała miejsca pożaru. W końcu balon, który spadł do prywatnego ogrodu, został pochwycony przez tłum ludzi, przyczem wyłamano bramę ogrodową i podeptano grządki z kwiatami. Rozgłos tych zajść może jeszcze powiększy powodzenie popisów p. Szymańskiego w stolicy Austryi.

— **Aleksy Bokros**, wice-prezydent węgierskiej Izby deputowanych — jak doniosła depesza — spadł z drugiego piętra swego domu na podwórze i zabił się na miejscu. Przebieg nieszczęśliwego wypadku był następujący: Bokros powróciwszy z letnich feryj, przeprowadził się do nowego mieszkania w pobliżu gmachu parlamentu. Kierując urządzeniem pokoju jadalnego, polecił służącym uporządkować piwnicę. Kosz wina spuszczono za pomocą windy. Z piwnicy słyszeli służący głos Bokrosa, wołającego, że zapomniano flaszkę śliwowicy. Po chwili rozległ się głuchy łoskot spadającego ciała. Bokros trzymał prawdopodobnie jedną ręką korbę windy, chcąc ją wyciągnąć do góry. Nachylony nad otworem usiłował równocześnie pochwycić położoną na oknie i staczającą się flaszkę, przyczem stracił równowagę i runął w przepaść. W pierwszej chwili zachodziło silne podejrzenie samobójstwa, obecnie już je tak stanowczo uchylono, że zaniechano sądowej obdukcyi zwłok. Przypuszczenie samobójstwa zyskiwało tem silniejszą cechę prawdopodobieństwa, że Bokros zagrożony był przykrym procesem. Jako adwokat prowadził on interesa baronowej Mondbach; niedawno wniósł przeciw niemu hr. Klebelsberg w imieniu baronowej zarzut sprzeniewierzenia z majątku klientki znacznej sumy. Śledztwo wstępne zostało wstrzymane, a Bokros wniósł przeciw hrabiemu Klebelsbergowi oskarżenie o zbrodnię potwarzy. Obecnie trybunał w Koloszwarze wznowił śledztwo i sprawa miała być w tych dniach rozstrzygniętą. Hr. Klebelsberg zażądał nadto wykluczenia Bokrosa z narodowego klubu budapeszteńskiego; kwestya ta jednak nie weszła pod obrady klubu z powodu wyjazdu jednego z dyrektorów na wystawę do Chicago. Bokros kilkakrotnie powtarzał: „Proces ten będzie kosztował życie ludzkie. Kto go przegra, narazi życie“. Atoli stwierdzenie faktów i okoliczności, oraz zeznania służby, wykluczyły samobójstwo i położyły kres pogłoskom, krążącym w pierwszej chwili w kołach budapeszteńskich. Bokros, urodzony w r. 1844, należał do parlamentu od r. 1878, gdzie przyłączył się do parlamentu niepodległości, a od lat dwóch piastował godność pierwszego wiceprezydenta Izby.

— **W uzupełnieniu** podanej wczoraj z Chicago wiadomości, że p. Erazm Jerzmanowski z Nowego Jorku zakupił w oddziale polskich malarzy kilka pięknych płócien za 22 500 fr., dodajemy, że zakupione obrazy są następujące: „Kaptowanie przed sejmikiem“ R Szwojnickiego, „Powrót z kościoła“ A. Kędzierskiego, „Żniwa w Sandomierskiem“ Pawłowskiego, „Oczepiny na Podhalu“ Stasiakn i „Towarzysze pancerni“ Suchodolskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we środę, wznowienie tragedyi Słowackiego „Lilla Weneda“, w jak najstaranniejszej obsadzie. — Jutro, we czwartek, „Mikado“, siedemnasty gościnny występ pani Adolfiny Zimajer. — W piątek i w niedzielę „Lilla Weneda“. — W sobotę, „Życie paryskie“, z udziałem pani Zimajer.

W nauce są sztuki „Flirt“, Michała Bałuckiego i „Gniazdo rodzinne“ Suderman'a. — Następnie wystawione zostaną: „Nauczycielka“, hr. Koziebrodzkiego i „Urocze oczy“, Zygmunta Sarneckiego.

(*Zr.*) **Koncert artysty-skrzypka F. Kreislera** odbędzie się we Lwowie w sali „Domu Narodnego“ w niedzielę wieczór. Fritz Kreisler, Wiedeńczyk, kształcony w Wiedniu a następnie w Paryżu, gdzie w 12 roku życia pierwszą nagrodę odebrał, występował z ogromnem powodzeniem w Europie i w Ameryce. Także w Krakowie dał się już dwa razy słyszeć, a fachowy recenzent *Czasu* napisał wtedy o nim między innemi: „P. Kreisler, uczeń Massarta, należy do rzędu niezwykłych talentów. Obecnie rozporządza on techniką wysoko rozwiniętą, świetną w stakatach. Jego ton jest łagodny, pewny, gra bardzo czysta, posiadająca wiele uczucia prawdziwego, i co niezwykłe u młodych, że zapał nie objawia się tempem gwałtownem, ale wyzyskaniem piękności w utworze zawartych... Dobrze się stało, że publiczność miała sposobność usłyszenia młodego skrzypka, a huczne oklaski i żądanie dodatków świadczyły że się na talencie jego poznać umiała“.

Zakład imienia Antoniego i Waleryi Bilińskich.

Do rzędu instytucyi humanitarnych w stolicy kraju naszego, przybywa nam nowa, a niezwykła, która miastu będzie prawdziwą i chlubną ozdobą, a nazwisko wspaniałomyślnego dawcy po wieczne czasy zapisze w wdzięcznej pamięci mieszkańców. Mówimy tu o Zakładzie dla nieuleczalnych chorych i rekonwalescentów im Antoniego i Waleryi Bilińskich, który już jest zupełnie wykończony, a za dni parę uroczyście otwarty i do użytku chorych oddany będzie.

Zanim, z okazyi uroczystego aktu pospieszą tam liczne rzesze, ażeby oglądać wspaniały dar fundatorów, gminie ofiarowany z magnacką iście szczodrością, kosztem kilkukroć stu tysięcy zł. wzniesiony, chcemy choć kilkoma słowy pobieżnego opisu wprowadzić tam czytelnika.

Zakład położony jest już prawie za miastem, w ustronnem zaciszu, jak tego natura jego i przeznaczenie wymagają. W górnej części ulicy Gródeckiej, po za dawnym dworcem kolei czerniowieckiej, prowadzi, od miasta idąc na lewo, zaciszna w pośród ogrodów założona, nowa ulica, ochrzczona od nazwiska fundatora „ulicą Bilińskiego.“ Już zdala, za zbliżaniem się do tej ulicy, przedstawia się oczom przybysza okazały budynek piętrowy o pięknej, w romańskim stylu architekturze, z cegły żółtej i czerwonej, wykonany na podstawie planów architekty, p. Weissa, przez znanego budowniczego p. Lewińskiego. Gmach kryty czarnym łupkiem, na tle otaczającej go dokoła zieleni ogrodów, ma wygląd poważny, ale wcale nie smutny, lub ponury, jakby to istota jego przeznaczenia przypuszczać kazała. Owszem, ładne położenie, będzie szczególniej w lecie miało pewien urok dla nieszczęśliwych jego prebenduryuszów, a rozweselając oko, będzie do znękanych ich umysłów wlewać pociechę i niejedną przykrą osłodzi im chwilę.

Urządzenie wewnętrzne tego przybytku dla skazanych nieodwołalnie przez los na długie cierpienia, odznacza się obok wymaganej w tym razie koniecznie prostoty, jednak także pewnym komfortem. Piękne białe sale, w których ustawiono wygodne łóżka żelazne i które zaopatrzono we wszelkie niezbędne sprzęty, sprawiają bardzo dobre wrażenie: wrażenie miłego spokoju, wśród komfortu i wygody. Na razie urządzono pomieszczenie dla dwudziestu chorych, wszakże budynek cały jest obliczony na 60 prebendaryuszów, i rzeczywiście w miarę potrzeby później odpowiednio urządzony zostanie tak, ażeby tylu właśnie chorych mogło w nim znaleźć przytułek i potrzebne wygody. Dozór i opiekę nad chorymi spełniać tu będą cztery Siostry Miłosierdzia, pod zarządem jednej Siostry przełożonej. Dla Sióstr są wyznaczone osobne pomieszkania, podobnie jak dla kapelana i lekarza ordynującego. Wiadomo, że z woli fundatora funkcye lekarza zakładowego dożywotnie pełnić będzie znany w naszem mieście lekarz dr. Gostyński.

W budynku zakładowym przeznaczono też jedną z obszerniejszych sal na kaplicę, w której chorzy otrzymywać będą pociechy religijne. W kaplicy tej zawieszone zostaną w stosownych miejscach wizerunki fundatora Antoniego Bilińskiego i ś. p. małżonki jego Waleryi z Rotharyuszów.

Na froncie właściwego budynku zakładowego umieszczono tablicę pamiątkową z napisem: „Zakład dla nieuleczalnych chorych i wyzdrowieńców chrześcian, imienia Antoniego i Waleryi Bilińskich“.

Obok tego głównego zakładowego budynku, w obszernym ogrodzie wznosi się drugi mniejszy parterowy budynek, „dom administracyjny“, przeznaczony na mieszkanie dla zarządcy administracyjnego i służby, gdzie znajdą też pomieszczenie wszelkie składy i w ogóle cała gospodarska część Zakładu.

Otwarcie Zakładu, uroczyste poświęcenie i oddanie go przez prezydenta miasta na użytek publiczny, odbędzie się w dniu 6 b. m. Według statutu mogą być do Zakładu przyjęte osoby dotknięte chorobami: a) nowotwory (raki i t. p.), b) choroby dróg moczowych, c) tuberkuliczni, którzy na podstawie przepisów obowiązujących w szpitalach, nie mogą znaleźć w szpitalach pomieszczenia; d) chorzy nerwowi, którzy po apopleksyi lub chorobach rdzenia pacierzowego opieki lekarskiej potrzebują, e) chorzy na choroby skórne niezaraźliwe, wreszcie rekonwalescenci po długotrwałych chorobac wewnętrznych lub zewnętrznych i układu nerwowego.

Przyjmowanie chorych rozpocznie się z dniem 7 b. m. od 9—10 rano w Zakładzie przy ulicy Bilińskiego.

Praca kobiet polskich na Wystawie r. 1894.

W ciągu ubiegłego tygodnia powstała i zorganizowała się sekcya XIX (grupa 24) powszechnej Wystawy krajowej.

Jest to sekcya „Pracy kobiet“, złożona z samych pań wyłącznie, a działająca w porozumieniu i przy pomocy dyrekcyi Wystawy.

Zadaniem sekcyi tej ma być nietylko możliwie dokładne ułożenie obrazu pracy rąk kobiecych, lecz również zaznaczenie stanowiska kobiety w społeczeństwie naszem. Winna tedy sekcya XIX okazać niewiastę polską: jako matkę, gospodynię, nauczycielkę, lekarkę, opiekunkę chorych, — jednem słowem, odsłonić ją w całym blasku działalności, która w wypełnieniu obowiązków chrześcianki i obywatelki, na polskiej niewieście spoczęła, a przez naród cały tak wysoko była i jest pojmowaną! Wszystko tedy zatem, co da się przedstawić z naszych urządzeń domowych, rodzimych i gospodarczych, z stosunku dworu do ludu wiejskiego, ze stowarzyszeń dobroczynnych, tanich kuchni, pracowni kobiecych, dalej z instytucyj, zabezpieczających kobiecie możliwość pracy, wreszcie, ochronę czci niewieściej — wszystko to ma objąć dział pracy kobiet na Wystawie krajowej.

Pierwsze plenarne posiedzenie sekcyi XIX odbyło się w sali uroczystościowej Kasy oszczędności. Zagaił je gorącemi, pełnemi wiary i zapału słowy, nieustający w energii dyrektor Wystawy, dr. Zdzisław Marchwicki, a wyłuszczywszy cel zebrania, zawiadomił, iż na przewodniczącą sekcyi uproszono panię Stanisławową Polanowskę, na jej zastępczynie: Władysławową ks. Sapieżynę, Stanisławową hr. Badeniowę, Kazimierzowę Laskowską i Zdzisławowę Marchwicką. Z ramienia dyrekcyi Wystawy dodany został sekcyi do pomocy p. Starkel, a referat sekcyi objął znany z pożytecznej na wielu polach działalności, p Bolesław Lewicki.

Następnym mówcą był p. Starkel, który po dłuższych motywach zaproponował podział sekcyi ne cztery komisye:

1. Komisya robót ręcznych, kursów pracy kobiet i bazarów (przewodnicząca p. Marchwicka).

2. Komisya ochronek, szpitalików i dzieł dobroczynnych (przewodnicząca hr. Badeniowa)

3. Komisya działalności kobiet w zakresie oświaty ludowej, nauki gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, szkoły sług oraz spraw wychowania domowego w klasach średnich i wyższych zabawy i nauki pozaszkolne (przewodnicząca p. Polanowska).

4. Komisya stowarzyszeń kobiecych zarobkowych, wszelkich instytucyj mających na celu rozszerzenie zakresu pracy kobiecej i innych stowarzyszeń (przewodnicząca ks. Sapieżyna, zastępczyni p. Marchwicka).

Dotychczasowy skład sekcyi XIX jest następujący: P. Bratkowska Leonowa, Biernacka Mikołajowa, Biesiadecka Alfredowa, Bąkowska Marya, Blumenfeldowa Adolfowa, Borkowska Teodorowa, Barewiczówna Julia, Bobrzyńska Michałowa, Chamcowa Antoniowa, Comellowa hr. Felicya, Dąbczańska Leszkowa, Deymowa Alfredowa, Domaszewska Wacławowa, Friedówna Laura, Frenklowa Róża, Francówna Antonina, Gnoińska Wincentowa, Gawrońska Franciszkowa, Gostkowska br. Romanowa, Golejewska hr. Helena, Gostyńska Józefowa, Gostyńska Pelagia, Gostyńska Władysławowa, Gubrynowiczowa Władysławowa, Grottowa Antoniowa, Jabłonowska Romanowa, Jeleniowa Janowa, Kucówna Marya, Kłosowska Władysławowa, Kędzierska Zygmuntowa, Kulińska Józefa, Krechowiecka Adamowa, Lewicka Anna, Longchampsówna Wincenta, Lubomirska ks. Andrzejowa, Löwensteinowa Natanowa, Liliénowa Adolfowa, Legeżyńska Wiktorowa, Liskowa Ksawerowa, Łobaczewska Albertyna Michalska Michałowa, Merczyńska Emilowa, Mochnacka Edmundowa, Morawetzowa Leopoldowa, Moszyńska Adolfowa, Mikolaschowa Juliuszowa, Mrozowicka Zofia Makuschówna Jadwiga, Modzelewska Olga, Młodnicka Karolowa, Machczyńska Antonina, Mierowa hr. Feliksowa, Niedziałkowska Wiktorya, Ponińska ks. Kalikstowa, Poh Kamilla, Paparowa Jadwiga, Pardasowa Kordelia, Pilatowa Tadeuszowa, Romanowiczowa Tadeuszowa, Romanowiczówna Zofia, Rybakówna Katarzyna, Sawczakowa Damianowa, Szatkowska Helena, Szemelowska Julianowa, Strzelecka Marya, Stahlbergerówna Julia, Schayerowa Julianowa, Skarbkowa br. Fryderykowa, Seferowiczowa Janowa, Tarasiewiczowa Tadeuszowa, Theodorowiczówna Sabina, Tothowa Dyonizowa, Wernerowa Arnoldowa, Wechslerowa Stefania, Weisorówna Natalia, Witowska Teresa, Zielińska Kazimierzowa, Ziętkiewiczówna Helena, Zgórska Alfredowa, Zbierzchowska Bronisława, Zacharyasiewiczowa Rypsyna, Zawistowska Zofia, Zontakowa Władysławowa, Zagórska Włodzimierzowa.

Wszystkie komisye zabrały się niezwłocznie do pracy.

Poszczególne referaty porozdzielano między siebie, a w połowie b. m. na pełnem zebraniu sekcyi przedstawiony będzie program szczegółowy.

Komisya 3 podzieliła się na dwie grupy: gospodarczą i wychowawczą. Gospodarcza rozpadła się na 3 działy: a) gospodarstwo domowe na wsi; b) stosunek dworu do ludu; c) gospodarstwo domowe w mieście. W pierwszych dwóch działach pracować będą zaproszone panie delegatki z powiatów Galicyi wschodniej i zachodniej.

Do zakładania komitetów lokalnych po za Galicyą, powołane być mają osobne miejscowe delegatki, których mianowanie nastąpi na najbliższem posiedzeniu sekcyi.

Jako wychowawcza podzieliła się komisya 3 na trzy działy; 1) wychowawczo-naukowy; 2) szkoły dla sług; 3) literatura z uwzględnieniem pedagogii (działalność kobiet).

Inne komisye zbierają się w bieżącym tygodniu.

Tak szeroko a zdrowo rozpoczętej pracy pań naszych, którą nie wątpimy, uwieńczy najwspanialszy rezultat, przesyłamy z naszej strony najserdeczniejsze: „szczęść Boże!“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 3 października.

Pewność, że bank austro-węgierski podwyższy stopę procentową w tym jeszcze tygodniu, sparaliżowała najlepsze usiłowania tutejszej giełdy. Przyplątała się nadto na targu nie wiadomo z jakiego źródła pogłoska, pogłoska o dymisyi węgierskiego premiera. Kredyty cofnęły się do 335·75, Länderbanki do 247·30, a za nimi cały szereg walorów.

Jeden z największych tutejszych spekulantów sprzedał około 11.000 sztuk kredytów na tutejszej giełdzie. Sprzedawał równocześnie na targu berlińskim inne austryackie walory. W obec tego, kursa efektów spaść musiały. Charakterystycznym faktem jednak jest to, że pomimo spadku walorów, waluty wcale się nie podniosły. Pieniądz pożyczkowy na marki spadł z 11½ na 5. Dowodzi to, że na pieniądze nie ma obecnie wielkiego popytu.

Tendencya na giełdzie londyńskiej była lepsza cokolwiek, dla rent i papierów argentyńskich. Natomiast walory amerykańskie spadły z powodu mdłego usposobienia giełdy nowojorskiej

Konsulat niemiecki w Krakowie. *Czas* donosi: Do prezydyum magistratu krakowskiego nadszedł następujący reskrypt: „JE. p. Minister spraw wewnętrznych oznajmił reskryptem z dnia 22 b. m., że cesarsko-niemiecki rząd ustanowił czasowo konsulat dla Galicyi, z siedzibą urzędową w Krakowie, poruczając jego kierownictwo cesarsko-niemieckiemu wice-konsulowi von Haxthausen.

Lwów, 26 września 1893.

Badeni“.

Krajowy skład publiczny w Krakowie dla zboża i spirytusu objął Wydział krajowy z dniem 1 października w własny zarząd. Tymczasowy zarząd sprawowała dotąd dyrekcya Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 2 i 3go października 1893 przypędzono 2991 sztuk. Płacono za prosięta tuczne 36 do 39 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2969 sztuk.

Losy tureckie. Główna wygrana losów tureckich padła na nr. 680.857 Druga wygrana na nr. 971.706. Po 1000 franków wygrały nr. 251.101 i 680.860.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 październ: pszenica 6·90 do 7·60, żyto 5·75 do 6·50, jęczmień 5·30 do 6·30,

owies 6·— do 6·50, rzepak 13·- do 13·50, groch 6·- do 8·90, wyka —·— do —·—, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·— biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż 34·— do 38·—, kukurudza stara 6·50 do 6·75, —·— nowa do —·—, chmiel 100. — do 120·—, spirytus 15·50 do 16·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 7·80 do 8·10, czerwona 7·70 do 8·—, żółta 7·60 do 7·90, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·—, pastewny 5·80 do 6·30, owies 6·80 do 7·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 13·— do 14·—

Usposobienie słabe.

Linz: pszenica węg. 8·40 do 9·20, górno-austryacka 7·60 do 8·10, żyto górno-austr. 6·50 do 7·—, węg. 7·25 do 7·40, jęczmień węgierski 8·25 do 9·50, górno-austr 6.50 do 7·75, górno-austr. pastewny 5·70 do 6·20, koniczyna —·— do —·— nowa kukurudza 6·30 do 6·50, owies górno-austr. 7·— do 7·50, czeski 7·50 do 7·80, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 11·—, chmiel górno-austr. prima 187 do 205, export — do —, słód austr. 14·— do 14·50, morawski 15·— do 15·50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 18·65

Praga: pszenica czeska 8·30 do 8·90, węgierska 8·75 do 8·80, austryacka 8·60 do 8·65. żyto 7·10 do 7·35, owies 8·40 do 8·65, rossyjski 8·25 do 8·35, groch 10·— do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·50 do 10·25, rzepak 15·25 do 15·40 olej rzepakowy 36.— do 36·50, kukurudza 6·50, wyka —·— do —·—, mak niebieski 30·— do 32. nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—, fasola 16 do 28 zł.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 3 października zachorowało na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w Krasnej 3 osoby, w Delatynie i Mikuliczynie po 1.

W powiecie sanockim w Rymanowie 5 osób, w Posadzie dolnej 1 osoba. W Knibininie (w pow. stanisławowskim) 1 osoba. Wyzdrowiały w Rymanowie 2 osoby.

Zmarły w Mikuliczynie i Jamnie, (w pow. nadwórniańskim) w Knihininie (w pow. stanisławowskim) i w Rymanowie (w pow. sanockim) po 1 osobie.

Ogółem zachorowało dnia 3 października 12 osób, wyzdrowiało 2, zmarły 4 osoby.

Nowy Minister wojny, generał kawaleryi Krieghammer, objął dnia 30 z. m. urzędowanie i złożył najpierw wizyty przebywającym w Wiedniu PP. Ministrom. Przedwczoraj przed południem przyjmował szefów sekcyi i przełożonych oddziałów. W dniach najbliższych przedstawi się P. Minister Członkom Najw. Domu.

Fremdenblatt poświęca w artykule wstępnym gorące słowa uznania ustępującemu Namiestnikowi Loeblowi i podnosi z naciskiem, że nowy Namiestnik Morawy, szef sekcyi baron Spens, nie mięszał się nigdy czynnie do życia politycznego i nie należy do żadnego stronnictwa. Baron Spens-Booden liczy lat 58 i włada biegle językiem czeskim.

Wobec doniesienia jednego z dzienników zagranicznych, jakoby Austro-Węgry miały poruszyć myśl wspólnej akcyi mocarstw celem zapobieżenia anarchistycznym zamachom, oświadczają oficyalnie z Wiednia, że w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach nie wiadomo nic o podobnej akcyi.

Pester Lloyd pisze: Pogłoski o przesileniu ministeryalnem na Węgrzech są zupełnie bezzasadne. Nie zaszło w ostatnich czasach nic zgoła takiego, coby mogło wywrzeć jakikolwiek wpływ na stanowisko gabinetu. Nie ma też najmniejszego powodu wątpić o pomyślnem załatwieniu projektu ustawy o prawie małżeńskiem, chociaż Korona nie wypowiedziała tu jeszcze ostatniego decydującego słowa. Dalej przypomina *Pester Lloyd*, iż rząd oświadczył kilkakrotnie, że nie pierwej dopuści do rozpraw nad przyszłorocznym budżetem, aż będzie mógł wnieść projekt ustawy o obowiązkowych ślubach cywilnych. Dopiero wtedy, gdyby prezesowi gabinetu było niemożebnem wnieść tej ustawy, byłby powód do przesilenia ministeryalnego. Wedle *Budap. Corresp.* ostateczna decyzya Korony w sprawie obowiązkowych małżeństw cywilnych nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że wiceprezydentem Izby deputowanych zostanie wybranym dr. Dezydery Perczel.

Robotnicy wiedeńscy odbyli przedwczoraj wielki meeting, zwołany celem zaprotestowania przeciw zarządzeniom wyjątkowym w Pradze i jej okolicy. Stronnictwo socyalno-demokratyczne wysłało na to zebranie najlepszych swych mówców, którzy dopuszczali się tak gwałtownych wycieczek, iż komisarz rządowy był zniewolony kilkakrotnie ich upominać.

Młodoczeski manifest, który, jak wiadomo, ukazał się przedwczoraj w Pradze, obejmuje cztery stronice in 4-to. W manifeście podniesiono, iż rojalistyczne uczucia ludu czeskiego zostały obrażone przez to, że zakazano używania herbów krajów korony czeskiej i nie chciano zezwolić na uroczysty obchód jubileuszu reskryptu wrześniowego. Posłowie młodoczescy przyrzekają, iż wytrwale bronić będą prawnopaństwowych dążności.

W Berlinie rozeszła się w ostatnich dniach pogłoska, że cesarz Wilhelm po ukończeniu łowów w Szwecyi złoży wizytę na dworze duńskim. Wieści tej atoli zaprzeczają dzienniki niemieckie, utrzymujące, że cesarz wprost z Karlskrona popłynie do Piławy, by się ztamtąd udać do Rominten w wielkich lasach rządowych, do których przyjeżdża rok rocznie na polowanie.

Ks. Bismarck wyjedzie dzisiaj z Kissingen do Friedrichsruh; przez Berlin tylko przejedzie, nie zatrzymując się w nim wcale.

Rossyjski minister spraw zagranicznych p. Giers spędzi nadchodzącą zimę w Petersburgu.

Oficyalnie zaprzeczają pogłosce o odwołaniu dotychczasowego posła w Belgradzie p. Persiani'ego.

Były król Milan w telegramie z Abbazyi do wiedeńskiego *Fremdenblattu*, zaprzecza kategorycznie pogłosce, jakoby się miał spotkać z Risticzem, z którym żadnych stosunków nie ma i mieć nie chce. Pogłoski podobne przypisuje Milan złośliwości samego Risticza lub tych, którzy posądzają Milana o ustawiczne mieszanie się do polityki, którą zgoła się nie zajmuje.

Z Rzymu donoszą, że wiadomość podana przez jedno z pism tamtejszych o chorobie Ojca św., nie ma najmniejszej podstawy. Stan zdrowia Papieża jest obecnie lepszy, niż kiedykolwiek przedtem.

Zniknięcie z Rzymu współobwinionego w procesie o nadużycia, popełnione w banku rzymskim, dyrektora oddziału bankowego we włoskiem ministerstwie handlu, Monzilli'ego, wywarło w Rzymie przygnębiające wrażenie: Z kół, które pozostają w stosunkach z rządem, zapewniają, iż Monzilli bynajmniej nie chce usuwać się z pod ramienia sprawiedliwości, lecz jeżeli sprzeciwienie jego, wniesione przeciw oskarżeniu pozostanie bez skutku, stawi się do rozprawy sądowej. Dokąd udał się Monzilli, niewiadomo; według jednej wersyi pojechał do Genui, według drugiej do Neapolu.

Tribuna pisze o sytuacyi obecnej Włoch, że jest ona wprost przygnębiającą. Po otwarciu parlamentu, znaczna część deputowanych z tak zwanej historycznej lewicy odłączy się od partyi rządowej.

Półurzędowy *Diritto* przyznaje, że usposobienie w Sycylii jest nieprzyjazne dla rządu, ale w każdym razie twierdzenie Crispi'ego, że istnieje tam prąd separatystyczny, jest obrazą Sycylii. Autonomia byłaby dla wyspy samobójstwem.

Król Humbert, podczas przejażdżki konnej z Monzy do Medyolanu, upadł razem z koniem, lecz szczęśliwym trafem nie doznał żadnego szwanku i dosiadłszy tegoż samego konia, pojechał dalej.

Deputowany Millerand, jeden z przywódców socyalistycznych radykałów w parlamencie francuskim, oświadczył, że stronnictwo jego, jako stronnictwo patryotyczne, aprobuje przymierze francusko-rossyjskie, i upatruje w niem rękojmię utrzymania pokoju. Natomiast socyalistyczna rada miejska w Saint Denis odrzuciła wniosek o przyznanie 200 franków na koszta przyjęcia eskadry rossyjskiej.

Figaro donosi, iż rada ministrów zajmowała się już kwestyą udzielenia odznak oficerom rossyjskiej eskadry. Admirał Avelane zostanie komandorem legii honorowej.

Paryski *Temps* ogłasza opinię, wypowiedzianą przez inspektora armii, generała de Cools, który po ostatnich wielkich manewrach wojsk francuskich krytykował zupełną niedostateczność liczby oficerów rezerwy, i ubolewał nad tem, iż lekceważenie okazywane im przez oficerów linii, wywołuje w nich przygnębienie i zupełną obojętność dla służby. *Temps* gani następnie system prowizoryów w zarządzie armii, brak energii w przeprowadzaniu koniecznych reform; organ pomieniony wyraża przecież przekonanie, iż nowo mianowany kierownik sztabu generalnego, generał Boisdeffre, przywróci w armii zachwianą ufność dla jej kierownictwa.

W kwestyi rokowań między Francyą a Syamem — jak już doniosły wczorajsze depesze — stanęła ostateczna ugoda; podpisanie konwencyi odbyło się w dniu 3 b. m. poczem pełnomocnik Francyi, le Myre de Vilers, udał się do Saigonu. W stolicy Kochinchiny, Bangkoku, rozeszła się wieść, według wszelkiego prawdopodobieństwa nieprawdziwa, że Francya ma odstąpić Rossyi wyspę Samitu, położoną w zatoce syamskiej, w tym celu, aby służyła Rossyi jako stacya węglowa.

Bezrobocie górników francuskich w departamencie Pas de Calais zaostrza się ponownie; noc z soboty na niedzielę upłynęła niespokojnie. Uczestnicy strejku wszelkiemi siłami starają się o powstrzymanie ruchu, podjętego na korzyść rozpoczęcia zwykłej pracy. Tłumy zwolenników bezrobocia przemocą wypędzały górników z szybów, w skutek czego powtarzały się krwawe walki z wojskiem i żandarmeryą. W Ostricourt bójki przybrały bardzo zacięty charakter. Żandarmów obsypano gradem kamieni, tak, że dla obrony własnej użyć musieli palnej broni, przyczem raniono kilkunastu strejkowców.

Temps donosi z Lens, że należy rychło oczekiwać zakończenia bezrobocia.

W minioną niedzielę udał się Henryk Rochefort z nieliczną gromadką boulanżystów, na cmentarz Elsène w Brukseli, by odwiedzić grób generała Boulangera. Tutaj do deputowanego Menorval przemówił, kończąc swą mowę okrzykiem: niech żyje amnestya! poczem Rochefort wśród łez skreślił w kilku słowach postać i życie Boulangera i podniósł, że Boulanger pierwszy poruszył myśl związku Francyi z Rossyą. Według doniesień z Brukseli, Rochefort i jego towarzysze mieli otrzymać od policyi belgijskiej rozkaz opuszczenia państwa.

W Belgii zaprzestało pracy dotychczas 12,000 górników. Bezrobocie belgijskie ma bardzo poważny charakter, świadczy bowiem o porozumieniu z bezrobociem francuskiem, które grozi zamknięciem wszystkich fabryk pogranicza belgijsko-francuskiego. Rząd belgijski podejmuje starania, aby przez osłonę wojskową zabezpieczyć możność pracy dla tych robotników, którzy jeszcze nie przystąpili do zmowy.

Parlament belgijski zwołano na d. 17 października, celem uchwalenia nowej ustawy wyborczej, na zasadzie zreformowanej konstytucyi. Do powzięcia uchwały wy starczy już teraz prosta większość.

Wychodzący w Sztokholmie *Dagbladet* oblicza, że wybory do Izby drugiej parlamentu szwedzkiego dały 145 wolnohandlowców i 85 protekcyonistów.

Z teatru wypadków brazylijskiej rewolucyi donoszą depesze o ponownych ostrzeliwaniach Rio de Janeiro, w skutek którego padło trupem wielu mieszkańców stolicy, a znaczna liczba gmachów i budynków uległa zniszczeniu. Według innych depesz admirał de Mello miał na żądanie reprezentantów obcych mocarstw zaniechać ponownego bombardowania stolicy.

Rewolucya w Argentynie ma już być zupełnie skończona, a raczej stłumiona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 października. Dzisiaj, w dniu Imienin Najj. Pana odbyło się w kościele wotywnem uroczyste nabożeństwo wojskowe, na którem byli obecni Najd. Arcyksiążęta: Eugeniusz, Rainer i Wilhelm, dalej Minister wojny, komendant marynarki, komendant korpusu wiedeńskiego, generałowie i korpus oficerski.

Równocześnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w tumie św. Szczepana.

Wiedeń, 4 października. Z powodu, iż minęło właśnie lat 25 od zaprowadzenia obrony krajowej, wystosował Najjaśniejszy Pan do Inspektorów austryackiej i węgierskiej obrony krajowej, Najd. Arcyksiążąt Rainera i Józefa nader łaskawe pisma odręczne, w których wyraża zadowolenie z powodu wykształcenia wojskowego i wojskowego ducha obron krajowych i z największą wdzięcznością wspomina o niezwykłych zasługach Najd. Arcyksiążąt i Ministrów obron krajowych.

Mürzsteg, 4 października. Najj. Pan i król saski byli dzisiaj o godz. 6 zrana obecni na mszy św. w miejscowym kościele, poczem o godz. 7 udali się wraz ze wszystkimi zaproszonymi gośćmi na łowy. Najj. Pan polował także i o godzinie 12 w południe.

Z powodu przypadających na dzisiaj Imienin Najj. Pana nadeszło tu bardzo wiele gratulacyj.

Wiedeń, 4 października. Komisya dla ustawy karnej podjęła wczoraj prace na nowo i rozpoczęła rozprawę szczegółową nad wniesioną swego czasu przez Rząd nowelą do postępowania karnego. W artykule pierwszym przyjęto odmienne zestawienie listy obrońców. Przeciw postanowieniu tego artykułu, że jako obrońcy przy rozprawach kasacyjnych mogą stawać tylko adwokaci, oraz profesorowie wydziału prawniczego i umiejętności państwowych, oświadczyli się Kopp i Nitsche, którzy chcieli, ażeby na listę obrońców przyjęci zostali także notaryusze. Artykuł ten przyjęto 10 głosami przeciw 2. Również przyjęto artykuł drugi, tej treści, że oskarżonemu musi dodany być obrońca z urzędu także przy rozprawach przed trybunałami wyjątkowymi.

Praga, 4 października. Prokuratorya państwa skonfiskowała manifest młodoczechów.

Królodwór, 4 października. Wczoraj przedpołudniem odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika dla artylerzystów poległych w bitwie pod Królodworem. Uroczystość ta dała powód do podniosłych patryotycznych manifestacyj.

Budapeszt, 4 października. Z powodu Imienin Najj. Pana odbyły się we wszystkich tutejszych świątyniach uroczyste nabożeństwa. Z różnych stron kraju nadchodzą relacye o uroczystym obchodzie dnia dzisiejszego.

Berlin, 4 października. Konferencya rossyjsko-niemiecka dla sprawy ugody cłowej obraduje w urzędzie spraw zagranicznych. Obrady jej rozpoczęły się wczoraj.

Frankfurt, 4 października. *Frankfurter Ztg.* dowiaduje się, że komendanci obcych okrętów przed Rio de Janeiro zawiadomili admirała de Mello, iż zapobiegną siłą każdemu ponowieniu bombardowania miasta.

Sofia, 4 października. Przed niedawnym czasem żaglowy statek grecki, płynący po Dunaju, ściągnął na siebie strzały nadbrzeżnej straży bułgarskiej. W sprawie tej stwierdzono obecnie urzędownie, iż statek ów chciał zarzucić kotwicę, mimo kilkakrotnego wezwania straży, pełniącej nadgraniczną służbę sanitarną, ażeby oddalił się od brzegów bułgarskich lub zwrócił do stacyi, w której ze względów rewizyi sanitarnej statki przybijające do brzegów bułgarskich mają się zatrzymywać. W skutek tego straż po pierwszym bezskutecznym strzale w powietrze, ostrzeliwała statek, przyczem jeden człowiek z załogi został raniony. Tłómaczenie dowodzącego statkiem, iż wiatr zapędził statek ku brzegom bułgarskim, jest fałszywe. Powszechnie sądzą, że wypadek ten będzie miał następstwa dyplomatyczne.

Madryt, 4 października Na cholerę zapadło onegdaj w Madrycie 37, umarło 17 osób.

Londyn, 4 października. Zgromadzenie zjednoczonych właścicieli kopalń wyraziło ubolewanie, iż górnicy odrzucili propozycyę narady z właścicielami kopalń.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 październ. 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 334·37, Akcye kolei państwowej 301·75, Akcye tytoniowe 187·—, Anglo-austryackie 149·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 104·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 246·70, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·— 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 62·17. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 4 październ. 1892 r. godz. minut —, Akcye kredytowe 334·37, Alp Tow. górnicze 54·80, Węgierskie akcye kredytowe 409·75, Akcye anglo-austryackie 149·50. Akcye banku Union 251·—, Akcye kolei Karola Ludwika 218·—, Akcye kolei Północnej 288·—, Akcye kolei Południowej 104·65, Losy tureckie 49·40, Akcye kolei państwowej 301·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·75, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·40, Wiedeńskie losy komunalne 174·50, Akcye tytoniowe 187·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·25, Akcye kolei Elbetal 238·25, Akcye banku dla krajów koronnych 247·40, 4-prc. węgierska renta złota 116·30, Akcye banku związkowego 122·25, Rubel papierowy 1·31·75, Węgierska renta papierowa 93·60. Usposobienie wzmocnione.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec .	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala . .	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub piśmiennych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 października 1893.

Hotel Europejski.

PP. A. Woyczyński z Sądowej Wiszni, C. Łokczyński z Rymanowa, J. Kopczyński z Tarnopola, M. Lewicki z Koniuszek, M. Kurkowski z Pasieczny, O. Chlubny z Rawy ruskiej, W. dr. Bus z Tarnowa, S. Skarzyński i M. Skarzyńska ze Studzienek, S. Komornicki z Zawadki, K. Kolinek z Wiednia.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 4 października 1893.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	50	259	50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	385	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
" " 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	98	30	99	—
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	30	99	—
4½pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	30	97	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25		—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. .	100	—	100	70
" " " 4 " " . .	96	10	96	80
" " " 4% koronowej	96	30	97	
" Losy miasta Krakowa . .	24	—	26	—
" Stanisławowa	40	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	93	6	03
Napoleondor	9	99	10	09
Półimperyał	10.20		—	—
Rubel rosyjski srebrny .	1	31 —	1	32 —
" papierowy	1	31.—	1	32 75
100 marek niemieckich	61	85	62	45

bez zmiany bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 października 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad .	97.05	97.25
luty-sierpień	96.95	97.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . . .	96.85	97.05
kwiecień-październik	96.90	97.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146.50	147.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.50	145.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	161.50	162
" " 1864 po 100 zł.	194.75	195 75
" " 1864 po 50 zł. .	194.75	195 75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158 25	158.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 20	119 40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.15	96.35
2. Obligacye indem. 5 pr (za zł. m. k.)		
Bukowiny . .	105.—	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi .	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. .	94 90	95 90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	150.25	150 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	335.75	336 25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	665.—	670
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	247 —	249.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	988.—	991 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	94 25	94.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	393 —	396 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2830.—	2885.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. .	257 90	258.90
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	302 50	303
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	196 50
I. kolei węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202.50	203.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—	
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . .	122.75	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l. . . .	98.60	99.40
" " " " " 3 pr. .	114.75	115.75
" " " " 3 pr. emisya 1889	114 50	115 25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	——	——
" " " " " w 20 l. 7 pr.	——	——
" " " " " w 36 l. 6 pr.	101.—	102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr	98.50	99.—
" " " " " po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
" " " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99 90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc	100.50	101.25
" " " " wyl. 4½ pr.	100 25	101.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.50	99.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.90	100 50
" " po 100 zł. " 1887 "	99 80	100 80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	[illegible]	[illegible]
z r. 1884 .	[illegible]	96 10
z r. 1886 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 75	108 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.—	196.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	137 —	139.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . .	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.25	26.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24 25	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	—	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 —	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	[illegible]	19.—
" " węg. " po 5 zł.	12 —	12 60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . .	——	——
Salma po 40 zł. m. k.	[illegible]	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	141.—	145 —
" " po 50 zł. a. w.	69.—	72
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	46.—	47 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	65.—	67 —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za ft. st. . . .	126 20	126 65
Paryż za 100 fr.	50.05.	50.10
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 97.—	5 99 —
" pełnej wagi	5 97.—	5 99
Korona . .	—.—	—.—
20-frankówka . .	10 03.5	10 05
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy .	—.—	—.—
Srebro . .	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2961 [6132 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy Daniel Hoffmann et Gross w Krzeszowicach w kwocie 478 zł odbędzie się w dniach 23 października i 20 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności lwh. 403, 407 i 448 w Brodłach dłużnika Abrahama Glassa własnych.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej takowej.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski, ck. notaryusz w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 29 marca 1893.

L. 10653 [6146 3—3]

W tutejszym ck. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 169 w całości i wyk. hip. 168 w połowie gminy Jezierzany objętej, Jędrzeja Fedorowicza własnej, na rzecz c. galic. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwid. we Lwowie pto 20 rat po 9 zł. zpn.

Cena wywołania 390 zł. a to wyk. hip. 169 w kwocie 250 zł., a wyk. hip. 168 w kwocie 140 zł.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adw. dr. Komerinera z substytucyą adw. dr. Orłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 10 września 1893.

L. 4406 [6012 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia dłużnej należytości w kwocie 26 zł. 80 ct. zpn. na rzecz spadkobierców śp. Józefa Kulczyńskiego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 53, 425 i 495 ks. gr. gm. Niepołomice, 80/100 części posiadłości lwh. 57, i 25/100 części posiadłości lwh. 58 gm. kat. Dąbrowa objętych, a dłużnika Joachima Gresslera własnych w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 31 października i 21 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym biórze sądowym.

Cena wywołania połowy realności lwh. 53 w Niepołomicach wynosi 2732 zł. 50 ct.

Cena wywołania połowy realności lwh. 425 w Niepołomicach wynosi 5190 zł.

Cena wywołania połowy realności lwh. 495 w Niepołomicach wynosi 2250 zł.

Cena wywołania połowy posiadłości lwh. 57 w Dąbrowy wynosi kwota 1400 zł.

Cena wywołania połowy posiadłości lwh. 58 w Dąbrowy wynosi kwota 300 zł.

Wadyum co do połowy realności lwh. 53 w Niepołomicach wynosi 274 zł.

Wadyum co do połowy realności lwh. 425 w Niepołomicach wynosi 519 zł.

Wadyum co do połowy realności lwh. 495 w Niepołomicach wynosi 225 zł.

Wadyum co do połowy posiadłości lwh. 57 w Dąbrowy wynosi 140 zł.

Wadyum co do połowy posiadłości lwh. 58 w Dąbrowy wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Romana Gutowskiego zastępcę ck. notaryusza w Niepołomicach z podstawieniem ck notaryusza p. Józefa Kusionowicza.

Niepołomice 29 sierpnia 1893.

L. 6231 [6091 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 222 zł. 50 ct. przymusowa sprzedaż realności w Karowie położonej wyk. hip. l. 593 ks. gr. gminy katastralnej Karow i połowy realności objętej wyk. hip. l. 590 tych samych ksiąg grunt. nieobjętej masy spadkowej sp. Franciszka Talagi własnej, w tutejszym ck. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Demka Kutynycza dnia 2 listopada i na dniu 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 120—155 zł.

Wadyum wynosi 12 zł. i 15 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tus. registraturze.

Uhnów 29 lipca 1893.

L. 24912 [6164 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu rozpisuje 1 publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej wyszczególnionych 7 okręgach dzierżawnych a to bezwarunkowo albo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896, lub tylko na jeden rok 1894 albo warunkowo na rok 1894 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1895 i 1896.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu, tudzież we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej nowosądeckiego powiatu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane, z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnosić najdalej do 2 godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę lub wadya licytacyjne dotyczące dzierżawy niewygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy B. ustawy z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84	Cena wywołania zł	ct.	Licytacya ustna odędzie się	
1	Gorlice	III.	7366	66	17 października 1893	o godzinie 9 przed południem do 2 po południu w biurze c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu.
2	Grybów	III.	2300	—		
3	Krościenko	III.	3250	—		
4	Myślenice	III.	2550	—	18 października 1893	
5	Muszyna	III.	3110	50		
6	Nowy Sącz	II. Nowy Sącz III inne miejscowości	16060	—		
7	Stary Sącz	III.	3572	—		

Nowy Sącz, dnia 24 września 1893.

L. 30094 [6118 3—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16 czerwca 1877 Dz. p. p. Nr. 60) jakoteż od wina, moszczu winnego i owocowego (ustawa z dnia 17 lipca 1862 Dz. p. p. Nr. 55 i z dnia 8 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 85) w okręgach niżej wykazanych na przeciąg roku 1894 albo na lata 1894, 1895 i 1896 z prawem wypowiedzenia, albo też bezwarunkowo na lat trzy t. j. od roku 1894 do 1896 włącznie, ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Mający chęć licytowania winien się wykazać przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym z 10 prc. wadyum złożonego w gotówce lub w efektach do przyjęcia na kaucyę się kwalifikujących.

3. Zastępcy winni się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4. pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum wnieść należy do Naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 15 października 1893 do godziny 1 po południu.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można się dowiedzieć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z

okręgów dzierżawnych lwowskiego powiatu skarbowego w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina od 1 stycznia 1894 na nowo ma być zabezpieczony.

Liczba porząd.	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami	Cena wywołania o płacić się mającego podatku zł.	ct	Wadyum złożyć się mające	U w a g a.
1	Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa	Dawidów z 7 miejscowościami	153	—	15	Licytacya ustna odbędzie się dnia 16 października 1893 od godziny 9 rano do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
2		Nawarya z 28 „	1037	75	103	
3		Chodorów z 30 „	1701	73	170	
4		Gródek z 46 „	12083	—	121	
5		Mikołajów z 15 „	1434	—	143	
6		Rozdół z 13 „	2216	-	221	
7		Żydaczów z 21 „	1016	55	102	
1	Pobór podatku konsumcyjnego od wina	Nawarya z 28 miejscowościami	15	—	2	
2		Lwów (rajon) z 50 „	1705	55	170	
3		Dawidów z 7 „	11	—	2	
4		Bobrka z 4 „	101	75	12	
5		Chodorów z 11 „	136	75	14	
6		Strzeliska z 18 „	60	—	6	
7		Żydaczów z 19 „	65	55	7	
8		Żurawno z 38 „	117	—	12	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, dnia 23 września 1893.

L. 15341 [6120 3—3]

C. k. miejsko-deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż połowy realności w Tłumaczyku położonej, wedle wykazu hip. 538 tejże gm. Tłumaczyk, dłużnika Józefa Kulki własnej, na zaspokojenie pretensyi Eisiga Kleinmana w kwocie 200 zł. w dniach 20 października 1893 i 24 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 10 kwietnia 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawo następców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalającą lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Staubera z zastępstwem adw. dra Kraśnickiego.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i Sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja 7 sierpnia 1893.

L. 7469 [6130 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nanowej położonej wedle wyk. hip. 5 tejże gminy dłużników spadkobierców śp. Mikołaja Czurmy własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 15 rat po 16 zł. 74 ct. wa. z pn. dnia 26 października 1893 i 30 listopada 1893 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 26 czerwca 1893 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu i tych że wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 17 sierpnia 1893.

L. 9174 [6025 3—3]

W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 października 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 5 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. 1069 gminy kat. Bursztyn dłużniczki Magdaleny Zwinger 2 voto Sikorskiej własnej, na rzecz Jenty Zupnik pto 54 zł.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego c. k. notaryusza.

Bursztyn 30 sierpnia 1893.

L. 1252 [6103 —3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1893 poniżej takowej licytacya realności l. 9/a według wyk. hip. 166 gminy Słoboda objętej, spadkobierców śp. Piotra Kościów własnej, na rzecz Izaka Blumenfelda pto 108 zł. 96 ct. zpn.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

Kozowa 30 lipca 1893.

L. 4454 [6133 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce w kwocie 16 zł. 51 ct. zpn. w dniu 25 października i 28 listopada 1893, każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 60 w Sidzinie Stanisława Balona własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł.

Wadyum 63 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 24 sierpnia 1893.

L. 3038 [6145 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Wilhelma Schancera w kwocie 25 zł. 33 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 października i 24 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż sumy 370 zł. Walentego Bulaka własnej w stanie biernym połowy realności lwh. 104 gminy kat. Komorowice zaintabulowanej.

Wadyum wynosi 37 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Biała, dnia 15 lipca 1893.

L. 10780 [5297 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Franciszki Trojanowej, Józefy Urbanik i Marcina Urbanika przeciw Pawłowi Pielichowskiemu o zapłacenie kwoty 2350 zł. odbędzie się dnia 6 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Przemyślu na Podzamczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Pawła Pielichowskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2018 zł. 25 ct

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Glanza w Przemyślu, z substytucyą adw. dr. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 12 sierpnia 1893.

L. 4680 [6189 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8166 zł. a. w. z pn. na rzecz Mojżesza Kannera przeprowadzoną będzie publiczna licytacya dóbr Rosochate lwh. 193 objętych, Alberta Striena własnych, w obwodzie sanockim, w powiecie politycznym liskim, a sądowym lutowiskim położonych, na dniu 18 grudnia 1893 i 19 stycznia 1894 o godzinie 9 rano w biurze nr. 25 na warunkach objętych tusądową uchwałą z dnia 17 grudnia 1892 l. 3792.

Cena wywołania wynosi 61222 zł. aw.

Wadyum 6150 zł. a w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Sanok, dnia 17 sierpnia 1893.

L. 2033 [6173 2—3]

Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach ogłasza, iż celem zabezpieczenia dostaw chleba żytniego razowego i półbiałego, oraz bułek dla aresztantów i inkwizytów sądu obwodowego i miejsko delegowanego na rok 1894 odbędzie się w dniu 27 października 1893 od godziny 9 rano publiczna licytacya in minus za pomocą pisemnych ofert w wadyum w kwocie 808 zł. zaopatrzonych, które do dnia przed licytacyą do prezydyum sądu obwodowego a w dniu licytacyi tylko do godziny 12 w południe do komisyi licytacyjnej wnoszone być mogą.

Zaś celem zabezpieczenia dostawy innych potrzeb domu więziennego na r. 1894 odbędzie się dnia 26 października 1893 od godziny 9 rano publiczna licytacya ustna z połączeniem pisemnych ofert, które na każdy przedmiot dostawy osobno opiewające w ciągu licytacyi dotyczącego przedmiotu, zaś na więcej lub wszystkie artykuły łącznie opiewające tylko do godziny 10 rano przyjmowane będą, mianowicie: wadyum zł.

węgla kamiennego 64
drzewa opałowego 19
słomy żytniej 24
nafty, świec, knota 35
mydła 10
sprzętów domowych i więziennych . . 17
potrzeb szpitalnych 7

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w prezydyum.

Wadowice, 27 września 1893.

L. 5935 [6194 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 1700 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 października i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 114 lk. 114 w Polance wielkiej.

Cena szacunkowa 3080 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 308 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 6466 [6201 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starej soli czyni wiadomo, że w sprawie Leizora Abrahama przeciw Michałowi Surma o 64 zł. w. a. z pn. w dniu 11 października 1893 l. 776 prawdziwie zostanie posiadłość egzekuta położona w Starej soli pod warunkami w tus. uchwale z dnia 21 marca 1893 l. 776 ułożonemi.

Zakład 45 zł.

Cena wywołania 445 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, dnia 22 sierpnia 1893.

L. 6075 [6062 1—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 246 zł. 20 ct. zpn. odbędz.e się na rzecz Maryanny i Anny Babików w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 104 i 186 gm. kat. Szczawa objętej, dłużnika Jakóba Swistaka własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 6 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Emanuel Winter w Limanowy.

Wadyum wynosi 53 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 18 lipca 1893.

L. 4249 [5846 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę rzalności pod nk. i lwh. 263 w Czańcu położonej, Emanuela Lennera własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 3 listopada 1893 i 4 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 5103 zł. 2 ct.

Wadyum 511 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych, ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 26 sierpnia 1893.

L. 6174 [5396 1—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 64 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Feliksa Meysnera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 160 gminy kat. Tymbarku objętej, dłużnika Jana Palki własnej, w dwóch terminach miancwicie, dnia 6 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Emanuel Winter.

Wadyum wynosi 26 zł. 50 ct. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 19 lipca 1893.

L. 5595 [5857 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Kusia w kwocie 440 zł. w dniach 2 listopada 1893 i 14 grudnia 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 3 w Przewozie lwh 3 ks. gr., gminy Przewóz objęta masy spadkowej Michała Kusia własna, przez publiczn licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 420 zł

Zakład 42 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze Sądu.

Wieliczka 14 lipca 1893.

L. 3766 [5630 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie w resztującej kwocie 78 zł. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 3 listopada 1893 i dnia 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytac ę:

a) całej realności pod lwh. 7 ks. gr. gm. kat. Nowawieś,

b) połowy realności pod lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Nowawieś,

c) połowy realności pod lwh. 90 ks. gr, gm. kat. Nowawieś, własnością dłużnika Jędrzeja Ozimka będących.

Cena wywołania ad a) 2000 zł.

ad) b) 12 zł. 50 ct.

ad c) 12 zł. 50 ct.

Wadyum ad a) 200 zł.

ad b) 1 zł. 25 ct.

ad c) 1 zł. 25 ct

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa 22 sierpnia 1893

L. 8805 [5521 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Gellesa w kwocie 21 zł. zpn. odbędzie się w sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 20 gminy Chełmiec objętej, dłużniczki Joanny z Kumorów Jurczakowej własnej, w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 listopada 1893 i w dniu 7 grodnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena szacunkowa wynosi 4143 zł. 40 ct.

Wadyum 415 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Nowy-Sącz 12 lipca 1893.

L. 4312 [5847 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. i lwh. 283 w Czańcu położonej, Ignacego i Franciszki małż. Kubicniów własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 6 listopada 1893 i 7 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 158 zł.

Wadyum 16 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty 26 sierpnia 1893,

L. 14942 [5889 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Kronfelda w kwocie 6000 zł. zpn. w dniu 6 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 dz. VIII. w Krakowie położonej Szymona Koseka w 3/7 a Katarzyny Kosek w 4/7 częściach własnością będącej

Cena wywołania wynosi 34000 zł.

Wadyum 3400 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Tomik, zastępcą adw. dr. Kirchmayer.

Kraków 30 czerwca 1893.

L. 11411 [6148 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 535 gminy Manastersko na imię Leiby Englera zapisanej na rzecz Wysokiego skarbu pto 28 zł 71 ct. z pn.

Cena wywołania 1720 zł.

Wadyum 172 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 25 lipca 1893.

L. 9716 [6149 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip l. 525 gminy Manastersko Peisacha Glasberg własnej, na rzecz Izaka Gertnera pto 200 zł. z pn

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 23 czerwca 1893.

L. 9270 [6005 1—3]

W tut c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 6 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 226 ks. gr. gm kat. Młodiatyn masy spadkowej Iwana Pniwczuka własnej, na rzecz Mordka Thau pto 60 zł.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn 6 września 1893

L. 6195 [6024 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Emanuela Emroch przeciw masie spadkowej Joachima Scholder sumy 13 zł. 2 ct. wa. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi 6/112 części realności objętej, 249 wyk. hip. ks. gr gm. m. Złoczowa w dwóch terminach a to dnia 6 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w tus. zabudowaniu

Cenę wywołania stanowi wartość tego ciała hipotecznego w kwocie 60 zł. $96^{48}/_{112}$ ct. wypośrodkowana zaś wadyum kwotę 7 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania i ocenienia tego ciała hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 30 lipca 1893 do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora dr. Kołaczkowskiego adwokata w Złoczowie.

Złoczów, dnia 2 września 1893.

L. 2848 [6181 1—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 20 zł. 50 ct. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 393 w Sieniawie powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Tauby Fuchs i Breindli Brenner własnej, wyk. hip. l. 46 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej, w dniu 13 października i w dniu 10 listopada 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 475 zł. wa.

Zakład wynosi 47 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 11 maja 1893.

L. 27017 [6096 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności firmy Markus Kanders et Sohne w kwocie 2190 zł z pn. w dniu 6 listopada i 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż:

a) 1/4 części i 1/8 części z 1/4 części t. j. 1/32 części sumy 13000 talarów z pn. czyli razem 9/32 części tejże sumy 13000 talarów z pn.

b) 1/5 części i 1/8 części z 1/4 części tj. 1/40 części sumy 6500 talarów z pn. czyli razem 9/40 części tejże sumy 6500 talarów na rzecz dłużnika Jakóba Teofila Stanisława 3 im. Podczaskiego w stanie biernym realności pod lk. 332 dz. I. w Krakowie położonej, lwh. 317 ks. gł. gm. kat. Kraków objętej, Stanisława Podczaskiego własnej, w poz. 6 i 10 on ciążących.

Cena wywołania wynosi 6030 zł. i 2412 zł.

Wadyum 603 zł. względnie 241 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Guńkiewicz; zastępcą adw. dr. Tomik.

Kraków, 19 sierpnia 1893.

L 5823 [5770 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Łuczki Maslanego w kwocie 723 wa. z pn. odbędzie się dnia 9 listopada 1893 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa relicytacya realności dłużniczki Sydonii Osuchowskiej własnej, wyk hip. l 214 gminy kat. Szczawne objętej

Zakład wynosi 110 zł wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Seweryn Zukowski z Bukowska.

Bukowsko, dnia 5 sierpnia 1893

L 4099 [5635 1—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 listopad 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya 2/6 części realności wedle wyk. hip 551 ks. grunt. gminy kat. Skołorzów Jana Szałaja własnych i całej realności wedle wyk hip 788 ks. grunt. gm. kat. Skołoszów Antoniego Turek własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 130 zł. zpn.

Cena wywołania ad 1) 119 zł 20 ct. ad 2) 350 zł.

Wadyum ad 1) 11 zł. 92 ct. ad 2) 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego c. k. notaryusza w Radymnie.

Radymno, 30 czerwca 1893.

L 7785 [5952 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Pniowiu położonej, wedle wyk. hip. 124 tejże gminy i 1/3 części realności objętej, wyk. hip. 125 powyższej gminy masy spadkowej Huata Jurczyło własnej, na zaspokojenie pretensyi 15 zł. 66 ct. na rzecz Włodzimierza Lewickiego, dnia 8 listopada 1893 i dnia 20 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bardach.

Nadwórna, 10 sierpnia 1893.

L. 21764 [6127 1—3]

W c k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności austr. centr. Banku kred. ziemskiego w Wiedniu w kwotach 838 zł. 14 ct., 838 zł. 14 ct. i w kwocie 27548 zł. 78 ct. zpn. w dniu 6 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wrząsowice w powiecie wielickim położonych, masy spadkowej Henryka br. Konopki własnych, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w biurze nr. 19 I. piętro przeprowadzoną będzie.

Cena wywołania wynosi 52800 zł wa.

Wadyum 5280 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 25 sierpnia 1893.

L. 4345 [5848 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. i lwh 188 w Czańcu położonej, Józefa Kowalskiego własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 7 listopada 1893 i 11 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1112 zł. $31^1/_4$ ct.

Wadyum 111 zł. 24 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 26 sierpnia 1893.

L. 4098 [5634 1—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 8 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 113 według wyk. hip 128 księgi grunt. gminy kat. Radymno Franciszka i Rozalii Romankiewiczów własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 240 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Władysława Janickiego c. k notaryusza w Radymnie.

Radymno, 30 czerwca 1893.

L. 8900 [5610 1—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, żaś dnia 6 gradnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 146 ks. gr. gm. Nadwórna Bendita i Freidy Koppelmanów własnej. na rzecz Chaima Mehra pto 170 zł. z przyn.

Cena wywołania 2070 zł 26 ct.

Wadyum 207 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorrm Józefa Müllera z Nadwórny.

C k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 17 sierpnia 1893.

L. 3535 [5895 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 9 listopada 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya 1/4 części realności lk. 6 według wyk. hip. l. 36 i 157 w Banuninie położonej, dłużnika Damka Janów własnej, na rzecz Wasyla Kowal pto 95 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 442 zł. 50 ct.

Wadyum 44 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 27 marca 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dr. Władysława Małaczyńskiego w Busku.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 15 czerwca 1893

L. 81351 [6165 2—3]

Ogłoszenie licytacyi

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi wydzierżawione zostaną na rok 1894 względnie na lata 1894 i 1895 przez niżej wyszczególnione ck. powiatowe Dyrekcye skarbu następujące rządowe stacye mytnicze, a to:

1) W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie 7 stacyi mytniczych a mianowicie: Stacye myta drogowego, Kozy, Pietrzykowice, Jawiszowice, Zelczyna, Krzyszkowice, Babice ad Oświęcim i Kańczuga.

2. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu stacya myta drogowego w Cieniawie;

3. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie stacya myta drogowego w Krasnem;

4. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu stacya myta drogowego w Duńkowicach;

5. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Żółkwi stacya myta drogowego Bełzec i Kulików;

6. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie stacye myta drogowego Sokolniki i Grzybowice.

7. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku stacya myta drogowego: Miejsce;

8. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi stacye myta drogowego Borszczów, Kołomyja, Czerhanówka i Soroki.

9. W ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu stacya myta drogowego w Zagrobeli.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się w każdej z wyszczególnionych ck. powiatowych Dyrekcyi skarbu dnia 24 i 25 października 1893 a na poszczególne stacye mytnicze mogą być wniesione pisemne oferty najpóźniej do dnia ustnej licytacyi, jednak przed rozpoczęciem tej ustnej licytacyi u naczelnika dotyczącej ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu przyczem szczególnie zauważa się, że oferty nadane na pocztę, któreby po powyższym terminie do ck. powiatowej Dyrekcyi weszły, będą bezskutecznie zwrócone. Nadaże konkretalne wyklucza się. Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych w wymienionych wyżej ck. powiatowych Dyrekcyach skarbu i w dotyczących ck. Nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów 26 września 1893.

Licitations-Kundmachung.

Die k. k. galizische Finanz-Landes-Direction bringt zur allgemeinen Kenntniss, dass in Galizien bei den betreffenden kk. Finanz-Bezirks-Directionen nachstehende Ärarial-Mautstationen für das Kalenderjahr 1894, beziehungsweise für die Jahre 1894 und 1895 werden verpachtet werden:

1. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau sieben Wegmautstationen, nämlich: die Wegmautstationen zu Kozy, Pietrzykowice, Jawiszowice, Zelczyna, Krzyszkowice, Babice ad Oświęcim und Kańczuga;

2. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Neu-Sandec, die Wegmautstation zu Cieniawa;

3. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Rzeszów, die Wegmautstation zu Krasne;

4. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl die Wegmautstation zu Duńkowice;

5. Bei der kk. Finanz-Bezirks Direction in Żółkiew, die Wegmautstation zu Bełzec und Kulików;

6 Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg, die Wegmautstation zu Sokolniki und Grzybowice;

7. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Sanok, die Wegmautstation zu Miejsce;

8. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Ditection in Kołomyja, die Wegmautstationen zu Borszczów, Kołomyja, Czerhanówka und Soroki;

9. Bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol, die Wegmautstation zu Zagrobella.

Die bezüglichen mündlichen Licitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten kk. Finanz-Bezirks-Directionen am 24 beziehungsweise 25 October 1893 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerte längstens bis zum Tage der mündlichen Versteigerung der betreffenden Mautstation jedoch vor dem Beginne dieser mündlichen Versteigerung bei dem Vorstande der betreffenden k. k. Finanz-Bezirks Direction überreicht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass die auf die Post aufgegebene Offerte, welche im obigen Termine bei der kk. Finanz-Bezirks-Direction nicht einlangen, als verspätet eingereicht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Concretalanbote sind ausgeschlossen.

Die specielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und über den Vorgang bei diesen Licitationen kann bei den genannten hierländigen Finanz-Bezirks-Directionen und betreffenden Finanzwache-Controll-Bezirksleitungen, sowie in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direction während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, den 26 September 1893.

Оголошене лицитацїи

Галицка ц. к. краєва Дирекцїѧ скарбȣ подаѥ до загальной вѣдомости, що въ Галичинѣ при низше вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїѧхъ скарбȣ выарендованї бȣдȣть на рôкъ 1894 взглѧдно на лѣта 1894 и 1895 єрарїѧльнї стацїи мытничї а то:

1. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Краковѣ 7 стацїй мытничихъ а именно: стацїѧ мыта дорогового Козы, Петриковицѣ, Явишовицѣ, Зелчина, Кришковицѣ, Бабицѣ адъ Освенцїмъ и Коньчȣга;

2. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Новôмъ Санчȣ, стацїѧ мыта дорогового Ценѧва;

3. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Рѧшевѣ, стацїѧ мыта дорогового Красне;

4. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Перемишли, стацїѧ мыта дорогового Дȣньковицѣ;

5. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Жовквѣ, стацїи мыта дорогового Белзецъ и Кȣликôвъ;

6. Въ ц. к повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ оу Львовѣ, стацїи мыта дорогового Сокольники и Грибовицѣ;

7. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Санокȣ, стацїѧ мыта дорогового Мѣстце;

8. Въ ц. к. повѣтовôй Дирекцїи скарби въ Коломыї, стацїи мыта дорогового Борщôвъ, Коломыѧ, Черганôвка и Сороки;

9. Въ ц. к повѣтовôй Дирекцїи скарбȣ въ Тарнополи, стацїѧ мыта дорогового Загробелѧ.

Дотичнї устнї розправы лицитацыйнї розпочнȣтъ сѧ при кождой зъ вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїѧхъ скарбȣ днѧ 24 и 25 жовтнѧ 1893 а на поодинокї стацїи мытничї могȣть бȣти внесенї писемнї оферты найпôзнїйше до днѧ розпочатѧ устнои лицитацїи, однакъ передъ розпочатємъ устнои лицитацїи оу Начальника дотичнои ц. к. повѣтовои Дирекцїи скарбȣ, при чôмъ найбôльше звертаѥ сѧ оувагȣ, що оферти наданї на почтȣ которїбы по повысшôмъ терминѣ до ц. к повѣтокôй Дирекцїи скарбȣ вôйшли, бȣдȣть яко спôзненї безъ оуспѣхȣ звернені.

Подажи конкретальнї выключаѥ сѧ.

Особеннї обвѣщенѧ що до близшихъ оусловій и постȣпованѧ при тыхъ лицитацїѧхъ можна переглѧнȣти въ звичайныхъ годинахъ оурѧдовыхъ въ вымѣненыхъ повизше повѣтовыхъ Дирекцїѧхъ скарбȣ и дотичныхъ ц. к. Надзорахъ сторожи скарбовой — а также въ реґистратȣрѣ ц. к. краєвôй Дирекцїи скарбȣ ȣ Львовѣ.

Львôвъ, днѧ 26 вересня 1893.

L. 2923 [6089 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Mąciwody w sumie 55 zł. z pn. odbędzie się w dniach 2 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nkons. 215 w Suchy objęta, lwh. 400 w całości lh. 401 w 1/8 części lwh. 926 w 2/4 częściach ks. gr. gminy kat. Sucha dłużnika Michała Listwana własnej.

Cena wywołania 540 zł. odnośnie do pierwszej 37 zł. odnośnie do drugiej a 125 zł. odnośnie do trzeciej realności.

Wadyum 54 zł. 4 zł. i 13 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień, 20 czerwca 1893.

Konkursa.

L. 50614 [6136 3—3]

Konkurs

na posady ekspedyentów;

a) przy ck. urzędzie pocztowym w Putiatyńcach w powiecie rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

z płacą rocznych 120 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 20 zł.

i wynagrodzenia 150 zł. za codziennego posłańca pieszego do Rohatyna i napowrót;

b) w Stecowej w powiecie śniatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.,

z płacą rocznych 150 zł.

i ryczałt kancelaryjny 40 zł;

c) w Uściu biskupiem w powiecie borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł

za służbę telegraficzną 180 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 80 zł.

i wynagrodzenie 500 zł. za codzienne jazdy posłańce do Mielnicy;

d) więcej posad listonoszów i woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze z płacą rocznych 400 zł.

dodatek aktywalny stosownie do miejsca służbowego i liberyą służbową,

kaucya 300 a względnie 200 zł.

Podsnia należy wnieść o pierwsze trzy posady najpóźniej do 14go, zaś o następne najpóźniej do 21 października 1893 do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 25 września 1893.

L. 1127 [6135 3—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej mieszanej w Tłumaczu z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie tudzież na dwie posady nauczycieli (ek) młodszych tej szkoły z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo o te posady będą mieli kandydaci (ki), posiadający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej, lub też wykażą się odbytym kursem rysunkowym przy szkole przemysłowej, a względnie kursem robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub w Krakowie.

II Na posadę nauczyciela (ki) starszego (ej) przy szkole 3 klasowej mieszanej w Ottyni z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie tudzież nauczyciela (ki) młodszego (ej) przy tej szkole z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Na posady nauczycieli (ek) przy szkołach 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Antonówce, 2. Bortnikach, 3. Chomiakówce, 4. Delawie, 5 Dolinie, 6. Grabiczu, 7. Gruszce, 8 Horyhladach, 9. Jezierzanach, 10. Kłubowcach 11. Kolińcach, 12. Krzywotułach starych, 13. Krzywotułach nowych, 14. Kutyskach 15. Markowcach, 16. Miłowaniu, 17. Nadorożnie. 18. Oleszy, 19. Pałahiczach, 20. Pszenicznikach, 21 Roszniowie, 22. Stryhańcach, 23 Tarnowicy polnej, 24. Woronie, 25. Pużoikach, 26. Targowicy, 27. Winogradzie.

Kandydaci (tki) winni wnieść tu udokumentowane podania, zaopatrzone w dekret wymiaru wkładki emerytalnej, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby, przez przełożoną władzę do końca października b r.

Z ck. Rady szk. okręg.

Tłumacz dnia 18 września 1893.

C. k. Starosta.

L. 38937 [6157 3 3]

Na posadę etatową nauczyciela ogrodnictwa w krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wydział krajowy, Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę etatową nauczyciela zawodowego ogrodnictwa w krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 720 zł. w. a. (1440 koron austr.), i dodatek aktywalny w kwocie 60 zł. w. a. (120 koron austr) z prawem do trzech pięcioleci po 100 zł. w. a. (200 koron austr.), tudzież wolne pomieszkanie służbowe albo ryczałt w kwocie 200 zł. w. a. (400 koron aust.) rocznie.

Nauczyciele etatowi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie są urzędnikami krajowymi, mają przeto wszelkie prawa i obowiązki wypływające z krajowej ustawy służbowej z dnia 23 marca 1868.

Szczegółowe zaś obowiązki nauczycieli tej szkoły określone są jej Statutem, tudzież osobnymi Instrukcyami przez Wydział krajowy wydanymi lub wydać się mającymi.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl powołanej ustawy służbowej, na razie tylko prowizorycznie nadaną być może, winni najdalej do 15 listopada 1893 wnieść do Wydziału krajowego podania swoje i przedłożyć:

1) Świadectwo udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują, mianowicie:

a) Świadectwo z odbytej z dobrym skutkiem nauki teoretycznej wszystkich działów ogrodnictwa, jak niemniej tych nauk podstawowych, które do gruntownego zrozumienia i nauczania pierwszych są niezbędnie potrzebne;

b) Świadectwa z odbytej kilkuletniej praktyki w zawodzie ogrodniczym w kraju i za granicą.

2) Metrykę urodzenia.

3) Dokładny życiorys udokumentowany wiarogodnymi załącznikami.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 25 września 1893.

L. 1368 [6200]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Śniatyńskim, ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa następujący konkurs:

1. w Śniatynie w szkole 5 klasowej posada starszej nauczycielki z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie,

2. posada młodszej nauczycielki w tej samej szkole z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

(Kandydatki ubiegające się o pierwszą posadę mające egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczo-matematycznej mają pierwszeństwo)

3. W Bełelni (z płacą 290 zł. i użytkiem 3/4 morga ogrodu wartości 10 zł. i pomieszkaniem),

4. w Budyłowie z płacą 300 zł. i pomieszkaniem,

5. w Lubkowcach (gotówką 246 zł. i 13 i pół korca kukurudzy wartości 54 zł.,

6. w Oleszkowie (z płacą 300 zł. z potrąceniem 1318□ pola wartości 2 zł. 70 ct).,

7. w Orelcu (gotówką 265 zł. i 7 korcy kukurydzy wartości 35 zł.,

8. w Potoczku (gotówką 282 zł. 38 ct. (1 łatr drzewa wartości 13 zł. 60 ct. i dochód z jednego morga pola wartości 4 zł. 2 ct.,

9. w Trościańcu (gotówką 271 zł., dochód z 3/4 morga ogrodu wartości 5 zł. i łatr drzewa wartości 24 zł.),

10. w Tuławie, Uściu nad Prutem i Widyniowie po 300 zł. gotówką,

b) Posady młodszych nauczycieli w szkołach dwuklasowych: w Karłowie z płacą 300 zł. w Dźurowie z płacą 300 zł. i 50 zł. dodatku miejscowego. W Ilińcach z płacą 300 zł., Rożniowie z płacą 300 zł., w Zawalu z płacą 300 zł., w Wołczkowcach z płacą 300 zł., w Podwysokiej z płacą 300 zł., w Steczwie z płacą 300 zł., w Śniatynie na Bałkach z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

We wszystkich szkołach (krom śniatyńskiej 5 klasowej żeńskiej) jest język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z owych posad mają wnieć podanie w patent nauczycielski (z językiem wykładowym polskim i ruskim) dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem swoich przełożonych Rad szkolnych okręgowych najpóźniej do 15 listopada br. do ck Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Śniatyn 24 września 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L 51381 [6202 1—3]

Konkurs na więcej posad oficyałów pocztowych z poborami X. klasy rangi i kaucyą 600 zł. Posady expedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym:

a) w Kalnicy w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia 240 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Ciśny i na powrót.

b) w Wiszniowie obok Bukaczowiec w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płacą rocznych 100 zł.

Ryczałt kancelaryjny 20 zł.

i wynagrodzenie 150 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Bukaczowiec i napowrót.

c) w Nieznajowej w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płacą rocznych 100 zł.

Ryczałt kancelaryjny 20 zł.

wynagrodzenie 200 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Gładyszowa i napowrót.

Podania należy wnieść o posady oficyałów najpóźniej do 25 zaś o następne najpóźniej do 18 października br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 września 1893.

L. 3233 [6217 1—3]

Na opróżnioną przy c. k. Zakładzie kary w Wiśniczu posadę dozorcy więzień II. klasy z roczną płacą 260 zł. dodatkiem aktywalnym 65 zł. umieszczeniem w koszarach, umundurowaniem i porcyą chleba dziennie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swe udokumentowane podanie najdalej do dnia 31 października 1893 do Dyrekcyi rzeczonego Zakładu.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków 30 sierpnia 1893.

L. 8483 [6161 2—2]

Odnośnie do konkursu nr, 224 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na dwie posady prowadzących księgi gruntowe przy sądach obwodowych w Stanisławowie i Złoczowie z dniem 15 października 1893 upływa.

Lwow 27 września 1893.

Upadłości.

L. 32980 [6168 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Morela, nieprotokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu kraj. Bartłomieja Cholewkę a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Kazimierza Smolarskiego w Krakowie, z substytucyą pana adw. dr. Emila Schwarza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 października 1893 o godz. 9 rano przed komisarzem w Krakowie wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 15 grudnia 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 10 stycznia 1894 o godz. 9 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 28 września 1893.

L. 15359 [6188 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Asriella Hellera nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy ck. Radca sądu krajowego Lang, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Władysław Kawecki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 4 grudnia 1893 o godzinie 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 27 października 1893 o godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 27 września 1893.

Wyroki prasowe.

Bl. 217 (5990)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Die Volkstribüne" vom 18 September 1893 mit der Aufschrift: „Der Ausnahmszustand in Prag" enthaltenen Artikels das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß den §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 September 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß die in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 18 ddo. 16 September 1893 enthaltenen zwei Artikel, und zwar: 1. der Artikel mit der Ueberschrift: „Sedanfeier in Penzing" in den Stellen von „und daß Mutter Germania" bis „Rechte kämpft" und von „Leider verhindert" bis „Heil Schönerer" den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 lit. c St. G.; 2. der Artikel mit der Ueberschrift: „Tiroler Bauern-Verein" von den Worten „die Polen" bis „schuldig zu bleiben" den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. b St. G. begründen; es wird daher nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung obiger Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Polizei-Direction Wien verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß § 489 St. P. O bestätigt.

Krems, am 19 September 1893.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1893, Z. 4408, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „Il Rinnovamento" vom 23 August 1893 wegen der Artikel: „Una saggia disposizione, che dovrebbe esser imitata dall i r. Capitanato distrettuale di Gorizia" — „Come liberare il mondo dalla razza giudaica" — „Con quale parzialità applica la legge la locale i. r. Procura Stato"—„Niente luce sul fatto di Salcano" und „Una dimostrazione contra un impiegato della Stato" nach den §§ 302 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1893, Z. 4435, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Soca" vom 25 August 1893 wegen des Artikels: „Goriska gimnazija" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1893, Z. 18423, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 22 Mai 1893 wegen des Artikels: „Ve znameni radikalni oposice" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1893, Z. 20230, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy" vom 5 August 1893 wegen des Artikels: „V Kutne Hore, 4 srpna 1893" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1893, Z. 23620, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Casopis stavebnich delniku" vom 24 August 1893 wegen der Artikel: „Znamky socialni v nynejsi dobe" und „Nemecko" nach §§ 302, 491 u. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 August 1893, Z. 24005, die Weiterverbreitung der Nr. 238 (Nachmittagsausgabe) der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 28 August 1893 wegen des Artikels: „Verejna schuze lidu v Lyse" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1893, Z. 4529, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Posel lidu" vom 30 August 1893 wegen der Artikel: „Tabor lidu v Pilzni" und „Umini stati se bohatym" nach §§ 302 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1893, Z. 7943, die Weiterverbreitung der Nr. 103 der Zeitschrift: „Pilzenske Listy" vom 29 August 1893 wegen des Artikels: „Verejny tabor lidu na Obcizne" nach § 65 b, 302 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1893, Z. 7979, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift: „Nove Pilzenske Noviny" vom 30 August 1893 wegen der Artikel: „Nespravedlnost k devcatum" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1893, Z. 6341, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Polaban" vom 30 August 1893 wegen der Artikel: „Svuj k svemu! Ku podpore ceske prace, ceskeho obchodu a prumyslu napsal J. Cech (Pokracovani) und Chytrost nejsov zadne cary" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1893, Z. 11243, die Weiterverbreitung der in Brünn gedruckten Flugschrift: „Komunisticky manifest." Napsali Karel Marx a Bedrich Engles. Autorisovany cesky preklad A. Radimskeho. Viden 1893. Nakladem vydavatelstva „Delnickych Listu" ve Vidni. Tiskem Schmidta v Brne" nach den §§ 58 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1893, Z. 11274, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 6 September 1893 wegen der Artikel: Cim se lisi cirkev katolicka od evangelicke" — „Zac povazuje nabozenske obrady" — „Beda tomu, z koho pohorseni pojde" — „Dopisy. Z Jesenice" — „Nebezpecny konkurent" — „Povera" — „Krestane, putujte do Pisel u Namesti!" und „Skromne priznani" nach den §§ 300, 302, 303 u. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1893, Z. 11273, die Weiterverbreitung der Nr. 17 (II Auflage) der Zeitschrift: „Cervanky" vom 6 September 1893 wegen der Artikel: „Nesesmylnis!" und „Lecili jej mo dlitbou" nach den §§ 202 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1893, Z. 8921, die Weiterverbreitung der Nr. 101 der Zeitschrift: „Pozor" vom 2 September 1893 wegen des Artikels: „Zemska skolni rada a nase potreby" nach § 390 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2320 [5700 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie nieznając miejsca pobytu Waśka Owsińskiego, syna po śp. Józefacie Owsińskim w Zubrzyku dnia 27 lipca 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, wzywa niniejszem tegoż Waśka Owsińskiego, aby się w przeciągu jednego roku od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc do spadku po tymże swym ojcu oświadczył; gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa po tymże zmarłym ze zgłaszającymi się spadkobiercami, oraz z kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu którego w osobie Łukasza Owsińskiego ustanowiono, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 27 kwietnia 1893.

L 17052 [6180 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karola Tokarczyka i Henrykę z Tokarczyków Piotrowską iż na skutek skargi gminy miasta Gorlic de pr. 14 grudnia 1892 l. 17052 wy ano przeciwko nim jako spadkobiercom śp. Józefa Tokarczyka i innym nakaz zapłaty sumy 934 zł. 65 ct. zpn. i że do zastępowania ich w tej sprawie kuratora w osobie adw. dra Maurycego Sterna ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 15 lutego 1893.

L. 86925 [6184 2- 3]

Wezwanie

do Jana Kanczugi, woźnego c. k. urzędu podatkowego w Rymanowie.

Ponieważ Jan Kańczuga, woźny c. k. urzędu podatkowego w Rymanowie wydalił się samowolnie i bez pozwolenia przełożonej władzy z miejsca służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, przeto wzywa się go w myśl najwyższego postanowienia z dnia 24 czerwca 1835 ogłoszonego dekretem kamery nadwornej z dnia 9 lipca 1835 l. 28289 (zbiór norm. skarb. z roku 1835, str. 151), ażeby w przeciągu sześciu tygodni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej „gazety lwowskiej", jawił się w krajowej dyrekcyi skarbu (departament administracyjny I.) we Lwowie, gdyż w razie przeciwnym uważać go się będzie, jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i zostanie on wykreślonym ze stanu osobowego woźnych c. k. urzędów podatkowych.

C. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu.

Lwów, dnia 27 września 1893.

L. 21933 [6196 2- 3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że p. Sabin Budzynowski c. k. notarzusz w Samborze w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1893 l. 9917 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Przemyślu z dniem 3 października 1893 z urzędowania w Samborze ustępuje a dnia 5 października 1893 urzędowanie w Przemyślu obejmuje.

Lwów, dnia 26 września 1893.

L. 9901 [6216 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Żebrackiego że dnia 1 sierpnia 1893 do l. 9901 wnieśli przeciw niemu Stanisław i Teresa Kamińscy skargę o 230 zł. aw., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13 października 1893 o godz. 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra. Ksawerego Dziubczyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwan sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 3 sierpnia 1893.

L 10956 [6209 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Hoszów 1 whl. 970 objętej, na Izydorę Jackowską, Ludwikę Cienciewicz zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 500 zł. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby do dnia 24 grudnia 1893 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż nie zgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, któraby stawający interesenci zawarli jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczona.

Wymogi zgłoszenia są następujące.

1) Dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.

2) Oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach.

3) Oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.

4) Wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przysyłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Zarazem zawiadamia się Ludmiłę Cienciewicz, że w powyższej sprawie ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra. Chłopeckiego w Samborze którego w tej sprawie bliżej poinformować może.

Sambor, 26 sierpnia 1893.

L. 11817 [6204]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia że przyjął do stałego przechowania w archiwum notaryalnem akta i księgi c. k. notaryusza Konstantego Teliszewskiego przeniesionego z Turki do Buczacza.

Sambor, 22 września 1893.

L. 14827 [6203 1 3]

Mikołaj Machowski c. k. notaryusz, ma swoje urzędowanie z dniem 10 października 1893 w Głogowie zaprzestać i dnia 11 października 1893 w Tyczynie rozpocząć.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 26 września 1893.

L. 4987 [6214 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Eudokię Dzikiewiczową, że Mikołaj Lachowicz wniósł przeciw niej pozew sumaryczny z 21 czerwca 1893 l. 4193 o zapłatę sumy 200 zł. i że w sporze tym ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Dmytra Michaluka z Bużka i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 października 1893 godzinę 9 rano.

Wzywa się przeto Eudokię Dzikiewiczową by u wyż wymienionego kuratora zgłosiła się lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwe stąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

C k. Sąd powiatowy.

Olesko, 29 lipca 1893

L. 2321 [5759]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi, podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Abraham Schulmann, przedsiębiorstwo młynarskie w Niezwiskach" wciągniętą została.

Kołomyja 27 lutego 1893.

L. 6554 [5768]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że w skutek uchwały z dnia 19 sierpnia 1893 do l. 6012 wpisano dnia 29 sierpnia 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Noe Sereth dla handlu drzewem i produktami w Brodach, której dzierzyciel Noe Sereth w Brodach zamieszkały.

Złoczów, dnia 4 września 1893

L. 5667 [5762]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Mikołaj Łukasiewicz przedsiębiorstwo gorzelniane w Podhajczykach wciągniętą została.

W Kołomyi, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 9973 [5789 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seidę Weissbroda, że na prośbę Dawida Lwów przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 78 zł. 55 ct. zpn. pod dniem 1 lipca 1893 l. 9173 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Binderowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Seidę Weissbroda, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż wrazie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol dnia 1 lipca 1893.

L. 5034 [5791 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że 2 maja 1890 Marya Ostafij a 19 lutego 1891 Hryć Ostafij w Rybotyczach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarli i wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Ostafija do spadku po nich powołanego, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie do przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Izydorem Tygermanem adw kraj. w Dobromilu dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil 30 czerwca 1893.

L 44433 [5805 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Fanny Reiss przeciw Juliuszowi Waldbergow pto 439 zł. 56 ct. zpn. adw. dra Alberta Reissa ze zastępstwem przez adw. dra Menkesa dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Juliusza Waldberga i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów dnia 9 września 1893.

L. 26715 [5894]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy już istniejącej firmie „A. Hawełka" w Krakowie, iż właściciel tejże firmy Antoni Hawełka zamianował swym prokuratorem p. Franciszka Macharskiego, który firmę słowami: p. p. A. Hawełka, F. Macharski podpisywać będzie

Kraków, 11 sierpnia 1893

L. 6034 [5896 1—3]

C. k. Sąd powiatawy w Dukli zezwala na prośbę spadkobierców śp. Mendla Reicha z Dukli a mianowicie Sary Reich zam. Weltsch, Witty Reich jako matki i opiekunki nielet. Debory, Nathana, Mirli i Jakóba Reichów oraz Izaaka Reicha jako współopiekuna z Dukli, Fradli Finsterbusch ze Sambora i Fani Holländer z Prądnika czerwonego z praes. 30 maja 1892 l. 3246 na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zaginionych rzekomo przed kilku laty dwóch kwitów niżej opisanych i wzywa każdego ktoby posiadał:

a) kwit depozytowy na 100 zł. aw. wystawiony na rzecz Mendla Reicha w Dukli przez c. k. Urząd podatkowy w Jaśle datą Jasło dnia 5 maja 1881 Art. 77, a zawierający potwierdzenie, że Mendel Reich złożył w tymże Urzędzie wskutek rozporządzenia c. k. Starostwa w Jaśle z dnia 5 stycznia 1881 l. 5765 kwotę 100 zł tytułem kaucyi na zabezpieczenie obowiązków przyjętych przez Mendla Reicha względem wykonania zachowawczych budowli drogowych.

b) Kwit depozytowy na 82 zł wystawiony na rzecz Mendla Reicha w Dukli przez c. k. Urząd podatkowy w Jaśle z daty Jasło dnia 25 Lipca 1884 Art. 108 a zawierający potwierdzenie że Mendel Reich złożył w tymże Urzędzie w skutek rozporządzenia c. k. Starostwa w Jaśle z dnia 25 lipca 1881 l. 9292 dalszą kwotę 82 zł. tytułem kaucyi na zabezpieczenie obowiązków przyjętych przez Mendla Reicha względem wykonania zachowawczych budowli drogowych aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia pierwszego umieszczenia w gazecie ninijszego edyktu zgłosił się i powyższe kwity depozytowe sądowi przedłożył lub swe prawa do takowych wykazał gdyż w przeciwnym razie rzeczone kwity po upływie wspomnianego terminu na ponowną prośbę rzeczonych spadkobierców uznane będą za zgasłe i utracą wszelką moc prawną względem wystawcy takowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 21 grudnia 1892.

L. 5497 [5837 1—3]

Wadowicki Sąd obwodowy na prośbę Leona i Agaty Orleckich ogłasza, że Ludwik Szafrański czyli Szafraniec, syn Szymona i Heleny Szafrańskich czyli Szafrańców, urodzony w Myślenicach dnia 6 sierpnia 1845 roku będąc czeladnikiem piekarskim w Krakowie poszedł w roku 1863 do powstania Polskiego i od tego czasu wszelkie ślady po nim zniknęły tak iż przez cały ten czas nie było i nie ma o nim żadne wiadomości.

Wzywamy zatem wszystkich, którzy o życiu i miejscu zamieszkania zaginionego Ludwika Szafrańskiego czyli Szafrańca jakąkolwiek wiadomość mieć mogą, aby o nim albo podpisanemu sądowi, albo ustanowionemu dla zaginionego kuratorowi drowi. Adelmanowi w Myślenicach w ciągu roku a to najdalej do 15 października 1894 r. donieśli.

C. k Sąd obwodowy.

Wadowice, 2 września 1893.

L. 18130 [5829 1—3]

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sporze wekslowym Domu komisowego Banku galic dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw Stefanowi Badowskiemu i Janinie Badowskiej peto 600 zł. aw. zpn. dla tych dwóch ostatnich z miejsca pobytu niewiadomych kuratorem adw. dra Holtzera z substytucyą adw. dra Steca z Tarnowa.

O czem ich przez edykta uwiadamia, z poleceniem aby kuratorowi któremu wydany równocześnie nakaz zapłaty doręcza się, wskazali środki do ich obrony służące lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 14 września 1893.

L. 5151 [5831 1—3]

Celem doręczenia ts. uchwały z dnia 21 czerwca 1891 r. l. 2699 niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Piotrowskiej którą dozwolono na wpis prawa zastawu połowy ciała hip. l. 251 w Tuchowie Ludwiki Świderskiej dotąd własnej na rzecz Maryanny Świderskiej ustanowiono kuratorem Jana Piotrowskiego i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, d. 18 sierpnia 1893 r.

L. 6482 [6151 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia Michała Kuca z życia i miejsca pobytu niewiadomego że Anna Kuc i mał Stefan i Katarzyna Kuc wnieśli przeciw niemu w tutejszym Sądzie pozew o uznanie własności całego ciała hip. l. 160 jednej czwartej części ciała hip. l. 166 i połowy ciała hip. l. 167 ks. gr. gminy Olszanica i zezwolenie na intabulacyę powodów za właścicieli tych ciał hipotecznych, na co rezolucyą z dnia dzisiejsze go l 6482 termin do rozprawy ustnej na dzień 4 grudnia 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dr. Strutyńskiego, z którym pozwany co do swej obrony porozumieć lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawić winien inaczej skutki zaniedbania sobie będzie musiał przypisać

Lisko dnia 27 czerwca 1893.

L. 21956 [6095 1—3]

C. k. Sąd powiatowy, miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Białasa, iż w sporze Anny Białas o 324 zł. wyznaczono dla niego kuratorem ad actum w osobie adw. dr. Holzera z substytucyą adw. dr. Tokarza i że termin do repliki i dalszej rozprawy wyznaczonym został na dzień 13 listopada 1893 o godzinie 9 rano.

Tarnów, 19 września 1893.

Doniesienia prywatne.

Licytacya

wierzytelności należących do masy konkursowej Franciszka Marxa odbędzie się dnia 10 października 1893 o godz. 10 rano w kancelaryi zawiadowcy masy, adw. dr. Wiktoryna Mańkowskiego w Rohatynie, gdzie wykaz tych wierzytelności, tudzież warunki licytacyjne przejrzane być mogą. 1238

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

137351 6215

Ogłoszenie.

Przy VII. losowaniu obligacyi pierwszeństwa Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z emisyi 1887, odbytem w obecności c. k. notaryusza na dniu 1 października 1893 wylosowano przez ciągnienie seryi numera 40501 do 40692, t. j. 192 sztuk.

Wypłata kwoty nominalnej tych wylosowanych obligacyj pierwszeństwa emisyi 1887 nastąpi począwszy od dnia 1 stycznia 1894 za zwrotem oryginalnych obligacyj wraz z wszystkiemi po tym terminie płatnymi kuponami i talonem, należącymi do wylosowanej obligacyi.

Z dniem 1 stycznia 1894 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyj i dlatego wartość kuponów brakujących, płatnych po terminie wzmiankowanym, będzie przy wypłacie kwoty nominalnej potrąconą.

Z dawniejszych losowań nie zgłoszono do wypłaty dotychczas numera 10005 włącznie 10007, 10016 włącznie 10025, 10060, 10071 włącznie 10080, 10085 włącznie 10100, 10110, 10122, 14501 włącznie 14525, 14551 włącznie 14595, 45624, 45625, 45626, 45647, 45658.

Wiedeń, dnia 1 października 1893.

Rada zawiadowcza.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc wrzesień 1893. 1236

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych				zagranicznych			
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	—	173	47	126	—	—	—	—
Żyta	—	27	16	11	—	—	—	—
Jęczmienia	—	201	55	146	—	—	—	—
Owsa	14	101	—	115	—	—	—	—
Grochu	812	20	313	519	—	—	—	—
Bobu i fasoli	416	73	—	489	—	—	—	—
Rzepaku	88	55	—	143	—	99	99	—
Wyki	24	—	—	24	—	—	—	—
Lnianka	20	—	—	20	—	—	—	—
Nasienie lnu	40	—	—	40	—	—	—	—
Kukurydzy	13	100	113	—	100	—	100	—
Różnych	39	104	7	136	—	—	—	—
Ogółem	1466	854	551	1769	100	99	19[illegible]	—
Ubezp. wartość zł.	13744	5395	4056	15083	700	1[illegible]80	1980	—
Spirytusu	6407	688	1518	5577	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	101156	10322	24601	86877	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	6	—	4	2	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	4400	—	3100	1300	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	5	—	4	1	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	4100	—	3100	1000	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	2020	—	1620	400	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	10	2	5	7	—	—	—	—
Ubezp wartość zł.	16720	3082	9328	10474	—	—		—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	10	2	5	7	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	16720	3082	9328	10474	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	9670	1200	5320	5550	—	—	—	—

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. 1234
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Trokary dla bydła z 2 rurkami zł. 1.50 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** ([illegible] Katedry) 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Praktykanta z ukończoną 2gą realną lub gimnazyalną przyjmie zaraz magazyn Henryka Müllera, Lwów, ul. Halicka 16. 1235

Do serc litościwych udaje się z prośbą o wsparcie nieszczęśliwa Julia Łachocka, wdowa po awizerze kolejowym, który odebrał sobie życie, pozostawiając żonę i drobne dzieci w nędzy ostatniej. Datki łaskawe przyjmuje nasza administracya.

Nauki buchalteryi kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkontra, kontroluje prowadzenie ksiąg i informuje L. E. VELTZE ulica Krakowska l. 7 III. piętro. 1220

Najnowsze
chustki włóczkowe i szenlkowe, szale włóczkowe i szenlkowe, oraz pończochy, kamasze i kaftaniki włóczkowe poleca w wielkim wyborze 1215
MIKOŁAJ LUDWIG
Lwów, ul. Halicka 14.

NOWY WYNALAZEK
PARF[IA] **IXORA**
ED. PINAUD

Mydło .... à l'IXORA
Essencya dla chustek ... à l'IXORA
Woda tualetowa .... à l'IXORA
Pomada .... à l'IXORA
Olejek .... à l'IXORA
Puder ryżowy .... à l'IXORA
Kosmetyk .... à l'IXORA
37, boulevard de Strasbourg, 37. 1274

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.
Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.
F. BOURDON 1157
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

KONIAK

Vieux Champagne
„Non plus ultra."
w gwarantowanej znakomitej jakości, aromatyczny posilający — **najlepszy środek ochronny przeciw cholerze,** rozsyłam
1 beczułka 4 litrowa . . . zł. 8 —
1 koszyk z 3 flaszk. po $^{3}/_{4}$ litr. zł. 5 40
za opłatą po otrzymaniu towaru (nieznajomym za pobraniem pocztowem) do wszystkich miejscowości Austro-Węgier oclone i opłacone.
R. MAITI
CAPODISTRIA. 1076

Pracownia rusznikarska
Szadkowski & Kopczyński
we Lwowie,
plac Bernardyński l. 1.
wyrabia broń myśliwską wszelkich systemów, jakoteż przerabia ze starych na najnowsze systemy. Zamówienia i reparacye tak w miejscu jak i z prowincyi wykonuje starannie i szybko.
Cenniki na żądanie franko. 1181



Pościel
własnego wyrobu.

Kołdry studenckie na bawełnie lub owczej wełnie 175 cm. długie, 125 szerokie po zł. 3 80, 4 75, 6.
Kołdry duże 185 do 195 cm. długie a 135 szer. po zł. 4, 5, 6, 7, 8 do 15.
Materace włosienne od zł. 15, 17, 19, 21 do 32. Materace z morskiej rośliny po zł. 7, 8, 9 do 10.
Sienniki zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych.
Poduszki pierzanne i włosienne. Prześcieradła pod kołdry i do zaścielania, poszewki itp.
Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze
poleca najtaniej
Józef Schuster
Lwów, ulica Kopernika l. 7.
☞ Dla pp. krawców znakomitą watę wełnianą ½ kilo 65 ct. i 120, na prowincyę przy odbiorze 5 kilogr. wysyłam opłacone. ☜ 1108

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
Do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
„ „ ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 1020
Sprzedaż hurtowną, oraz wysyłkę na prowincyę uskuteczna
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

---

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Magnolina
skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem Magnoliny, staje się miękką i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzków i rąk. Cena 1 zł. 50 ct.

Woda liliowa
usuwa z twarzy, szyi i piersi plamy żółte t. z. ostudy, ochrania płeć od opalenia słonecznego i wytwarzania się wągrów na twarzy. Flakon zł. 1.50

Pomada chinowa
wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Flakon ct. 80.

Woda ateńska
do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk. Flakon 80 ct.

Brillantina
nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk. Cena 50 ct.

Olejek chino-taninowy
działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Cena 1 zł. 20 ct.

Esencya miętowa
do płukania ust
[illegible] ma[illegible] i za[illegible] bardzo [illegible] na [illegible] zęby. — Flakon 50 [illegible]

Proszek roślinno-alkaliczny
do czyszczenia zębów
usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i [illegible] zębów. Pudełko [illegible]0 i 60 ct.

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:
we Lwowie, ulica Kopernika l. 3,
„ ulica Halicka, róg Boimów,
w Krakowie, Sukiennice l. 2 i
w Czerniowcach, Rynek l. 2.
1152

Wysoką prowizyę 1204
przy zdolności i stałą pensyę płacimy **ajentom** sprzedającym ustawniczo dozwolone losy na raty. Oferty pod adresem: Hauptstädtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler & Comp., Budapest.

Doskonałą
HERBATĘ
poleca 1415
stary handel **Wohla**
Lwów, Sykstuska l. 6.

Dla dogodności Szanownych P. T. mieszkańców Lwowa i Wschodniej Galicyi, oddaliśmy wyłączne zastępstwo sprzedaży
☞ **nafty niezapalnej** ☜
na tę część kraju
Wmu Piotrowi Miączyńskiemu
który w swoim głównym magazynie przy ulicy Sykstuskiej l. 47 jak też i we wszystkich swoich filialnych lwowskich składach **naftę niezapalną naszego wyrobu, najlepszej jakości,** a przy większym odbiorze po cenach fabrycznych w oryginalnych beczkach sprzedaje.
Rafinerya nafty
Adama Skrzyńskiego
w Libuszy. 1207



Handel założony w r. 1789.
Swieży zbiór
HERBATY
chińsko-rossyjskiej
otrzymał i poleca najtaniej
Fryderyk Schubuth
Lwów, Rynek 45.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. 1124
Opakowania nie zaliczam.

Nowości z konfekcyi damskiej
materye wełniane i jedwabne na suknie damskie
w wielkim wyborze poleca najtaniej
Magazyn Schayerów
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 3. 1206



Zbioru majowego 1893
zupełnie świeży transport
poleca 1065
Karol Bałłaban we Lwowie

HERBATĘ chińsko-rossyjską

½ k. Kongo . . .	zł.	1.60
„ Suchong cesarski		2.—
„ Familijnej . . .		3.—
„ Melange do Moskau		4.—
„ Imperial . . .		5.—
„ Wysiewek własnych		1.60
„ Wysiewek sprowadzan.		1.30

KAWĘ
w woreczkach $4^{3}/_{4}$ kilo netto. opłacone do każdej stacyi pocztowej w kraju.

$4^{3}/_{4}$ k. Ceylon gruboziarn.	zł.	10.80
„ Ceylon średniej		10.40
„ Kuba wyśmienitej		10.
„ Laquaira gruboziarn.		9.60
„ Mokka arabska . .		10.80
„ Jawa złota . .		10.80
„ Ceylon perłowa		10.80

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.



Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10,

poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

½ kilo Congo . .	zł.	1.60
„ Souchong czarna . .	„	2.—
„ zbiór majowy . .	„	3.
„ Kaysow czarna . .	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane .	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze . .	„	1.60

poleca najlepsze gatunki 847
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^{3}/_{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9 50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10.40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.0[illegible]
Mocca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.